

Wicestarosta Piotr Czekajło zrezygnował z funkcji. Nieoficjalnie wiadomo, że przyczyną dymisji jest spór z resztą członków zarządu.



POLITYKA str. 10

KONWENCJA WE WROCŁAWIU

PONAD 100 SAMORZĄDOWCÓW Z CAŁEGO DOLNEGO ŚLĄSKA SPOTKAŁO SIĘ WE WROCŁAWIU, ABY WSPÓLNIE STANĄĆ DO WYBORÓW. GŁÓWNYM ZAŁOŻENIEM JEST START POD BEZPARTYJNYM SZYLDEM. NA SPOTKANIU OPRÓCZ PREZYDENTÓW WROCŁAWIA, BOLESŁAWCA I ŚWIDNICY BYLI TAKŻE SAMORZĄDOWCY Z NASZEGO REGIONU: PREZYDENT LUBINA ROBERT RACZYŃSKI ORAZ BURMISTRZ ŚCINAWY ANDRZEJ HOLDENMAJER.



Fot. Andrzej Niemiec

SPORT str. 13

ZAGŁĘBIE WICEMISTRZEM!

PIŁKARKI RĘCZNE ZAGŁĘBIA LUBIN ZOSTAŁY WICEMISTRZYNIAMI POLSKI W SEZONIE 2009/2010! W FINALE PLAY-OFF PODOPIECZNE BOŻENY KARKUT MUSIAŁY UZNAĆ WYŻSZOŚĆ SPR-U LUBLIN. W DWÓCH MECZACH ROZEGRANYCH W LUBLINIE ZAGŁĘBIE PRZEGRZAŁO KOLEJNO 23:34 I 23:27. W RYWALIZACJI DO TRZECH ZWYCIĘSTW SPR WYGRAŁ 3:1.



Fot. MKS

GÓRNICZY ZNAJDĄ PRACĘ W... KANADZIE



– Myślę, że w Kanadzie siła związków zawodowych jest niższa niż w Polsce, a szczególnie w KGHM – mówi Herbert Wirth, prezes KGHM

KGHM będzie wydobywać miedź i złoto w Kanadzie. W nowej kopalni zatrudnienie mogą znaleźć także górnicy obecnie pracujący w Polskiej Miedzi. Jednak chętni muszą pa-

miętać, że płaca w kraju kłownego liścia będzie niższa od tej, którą otrzymują w tej chwili.

W Kanadzie powstanie spółka-córka, która ma się zajmować eksploatacją

tamtejszego złoża. KGHM, wraz z właścicielem złoża – firmą Abacus, założy spółkę celową, czyli joint venture. – Docelowo chcemy się stać właścicielem 80 procent jej udziałów. Najpierw

kupimy 51 proc. akcji za 37 mln dolarów, a później dokupi 29 proc. – mówi prezes KGHM Herbert Wirth.

Polska spółka zamierza wydobywać w Ameryce Północnej 22 mln ton rudy

rocznie i produkować 50 tysięcy ton miedzi oraz ponad 3 tony złota. Uruchomienie produkcji zaplanowano na rok 2013. Okres eksploatacji tego złoża obliczono na 23 lata. str. 3

reklama

fiolet
Powszechny Dom Kredytowy
www.fioletpdk.pl

DOGÓDNE WARUNKI ZAPRASZAMY!

KREDYTY GOTÓWKOWE SAMOCHODOWE HIPOTECZNE

FIOLET PDK S.A.
Lubin, ul. Piastowska 4/2
76/844 11 82
693 170 653

CZYNNE 9.00-17.00

Bramy garażowe Hörmann - docenisz je po latach!

HÖRMANN
Bramy • Drzwi • Napędy

Autoryzowany Partner **BUDKOM**

Legnica, ul. Nowodworska 47
tel./fax 076 850 60 71

www.budkom.com.pl

WYNAJMĘ POWIERZCHNIE BIUROWE

Lubin, Marii Skłodowskiej-Curie 70
Kontakt pod numerem tel. 604 976 915

REMONTY

- WYKONUJEMY GŁADZIE I PODWIESZANE SUFITY
- MALUJEMY I MONTUJEMY ARMATURĘ, OKNA, DRZWI
- WYKONUJEMY INSTALACJE ELEKTRYCZNE CENTRALNEGO OGRZEWANIA, WODNE, GAZOWE I KANALIZACYJNE (POSIADAMY UPRAWNIENIA, WYSTAWIAMY PROTOKÓŁ Z PRÓBY SZCZELNOŚCI)
- UKŁADAMY KAFLE I PANELE
- WYLEWAMY POSADZKI

606 217 878

PRECYZYJA I SOLIDNOŚĆ

BYŁA AFRYKA, JEST AMERYKA

JOANNA MICHALAK
redaktor naczelny
joanna.michalak@pressmedial.pl



Władze Polskiej Miedzi odkryły wreszcie karty. Prezes spółki od dawna miał chrapkę za zagraniczne złoża. Idopiął swego, wchodząc właśnie w kanadyjski biznes. Dalekie interesy KGHM nie cieszą się dobrą sławą. Nic zresztą dziwnego, skoro inwestycja w kongijskie złożo zakończyła się spektakularną klęską. Pytanie tylko czy faktycznie zakończyła, bo jakoś nikt nie chce otwarcie przyznać, na jakim etapie znajduje się dziś, to trwające od wielu lat „Pożegnanie z Afryką”.

Zanim kierownictwo holdingu ujawniło kanadyjski kontrakt, głośno mówiło też o chińskich partnerach, z którymi KGHM mógłby robić złote interesy. Ostatecznie po ucieczce z Afryki - w dosłownym tego słowa znaczeniu - i odpuszczeniu (?) Azji, nadszedł czas na Amerykę. Wielu analityków powątpiewa w intratność tego przedsięwzięcia, wskazując że o tamtejszym złożu niewiele jeszcze wiadomo, a ponadto skoro to taki strzał w dziesiątkę, to dlaczego nikt nie uprzedził polskiego producenta?

Pytań jest znacznie więcej. Ma je też załoga kopalni, która w przyszłości ma znaleźć zatrudnienie w Kanadzie, ale - jak już zapowiedziały władze KGHM - nie na tak korzystnych warunkach, jakie oferuje im się w Polsce. Chociaż i te kwestie w ostatnim czasie uległy radykalnym zmianom. Od teraz zamiast obligatoryjnych podwyżek dla wszystkich, większe pieniądze mają wpływać na konta tych najbardziej zapracowanych i to jeszcze w najtrudniejszych warunkach.

Górnicy śmieją się z kanadyjskich propozycji i złością na nowy system wynagrodzeń. Może ich obawy są jednak przedwczesne. Czas pokaże, co przyniosą amerykańskie kontrakty i bardziej sprawiedliwy podział premii. W każdym razie zarząd KGHM zapewnia, że decyzje te zrewolucjonizują przyszłość spółki. Oczywiście na wielki plus.

Radna powiatowa wystąpiła z Lubin 2006

Po awansie zmieniła polityczne barwy

Radna powiatowa Ewa Zygnerska złożyła rezygnację z członkostwa w klubie Lubin 2006. Oficjalnie będzie teraz radną niezależną. W rzeczywistości już podczas ostatniej sesji głosowała tak jak radni Platformy Obywatelskiej, udzielając absolutorium zarządowi powiatu.

Zygnerska nie chciała podać powodów swej rezygnacji. – Nie chcę o tym mówić, nie mogę – to wszystko, co usłyszeliśmy od radnej, pytając o przyczyny wypisania się z klubu Lubin 2006.

Po piątkowej sesji była już bardziej rozmowna. Obiecała, że jednak wytłumaczy się wyborcom ze swej decyzji. Od piątku czekamy na oświadczenie w tej sprawie... I nic!

Jej koledzy podejrzewają, że przyczyną zmiany barw klubowych mógł być awans. Prywatnie Zygnerska od czterech lat jest zatrudniona w spółce KGHM Ecoren. Pół roku temu została głównym specjalistą i zarazem pełnomocnikiem zarządu do spraw ochrony środowiska.

MARIOLA SAMOTICHA



Fot. Marita Czachórska

Ewa Zygnerska nie chciała rozmawiać z naszą redakcją, obiecała przestać oświadczenie... I nic nie otrzymaliśmy do tej pory

Komisja rewizyjna w lubińskiej lecznicy

Śledztwo w szpitalu na Bema

Radni powiatowi skontrolują lubiński szpital ZOZ. Członkowie komisji rewizyjnej przez prawie dwa miesiące będą przeglądali dokumenty, sprawdzali wydatki, rozmawiali z pracownikami i dyrektorem placówki oraz, jeśli zajdzie taka potrzeba, powoływać rzeczoznawców.

O taką kontrolę od dawna zabiegały szpitalne związki zawodowe. Czarę goryczy przelał stosunek szefostwa firm zewnętrznych, które przejęły szpitalną kuchnię i grupę sprzątającą, do pracowników placówki.

– Do 26 czerwca komisja rewizyjna będzie sprawdzać między innymi warunki porozumienia, jakie zawarto przekazując pracownikom kuchni oraz służb porządkowych do zewnętrznych firm, współpracę dyrekcji ZOZ i związków zawodowych, a także sposób wykonywania przez dyrektora Jarosława Sieradzkiego umowy o pracę i wywiązywania się z obo-

wiązków – wymienia Tymoteusz Myrda z klubu Lubin 2006, który jest jednym z pięciu członków komisji rewizyjnej.

Ponadto w szpitalu sprawdzone zostaną zasady przestrzegania tajemnicy służbowej i gospodarczej oraz przepływ pieniędzy, otrzymywanych od władz powiatu. Według radnych Lubin 2006, plany nie pokrywają się bowiem z wykonaniem budżetu. Opozycja podaje przykład podróży służbowych, na które wydano niemal 60 tys. zł. Tymczasem plan zakładał, że wydatki na te cele nie powinny przekroczyć 34 tys. zł.

To wszystko zostanie zweryfikowane. Oprócz radnego Myrda, będą się tym zajmować również dwaj radni PO: Marek Wojnarowski i Mieczysław Kraśniański oraz Piotr Stefaniak z Teraz Lubin i niezależny Zbigniew Rosner.

Wyniki śledztwa komisji przedstawione zostaną podczas ostatniej sesji.

MARTA CZACHÓRSKA

Czekajło odchodzi, przychodzi Schmidt

ROSZĄDY PERSONALNE W STAROSTWIE

Wicestarosta Piotr Czekajło pożegnał się w piątek ze stanowiskiem. Oficjalnie zrezygnował z funkcji. Nieoficjalnie wiadomo, że przyczyną dymisji jest trwający od dawna spór pomiędzy nim a resztą członków zarządu.



Piotr Czekajło oficjalnie sam zrezygnował z funkcji. Nieoficjalnie mówi się, że został do tego zmuszony

Nowym wicestarostą została Barbara Schmidt



Fot. Marita Czachórska

Decyzja o odwołaniu wicestarosty miała podobno zapaść na czwartkowym posiedzeniu zarządu powiatu. Z naszych informacji wynika, że ostatnio znów odżył konflikt pomiędzy Piotrem Czekajłom a Aliną Tarczyńską, szefową Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie.

Tym razem Piotr Czekajło stanął w obronie rodziny, które starają się o adopcję dzieci. Rodziny te mają pretensje do Aliny

Tarczyńskiej, jako do dyrektorki PCPR. Tarczyńska z kolei cieszy się ogromnym poparciem wicestarosty Mirosława Gojdzia, a ten większości członków władz starostwa. Okonflikcie informowaliśmy niemal dwa miesiące temu.

Nowym wicestarostą została Barbara Schmidt. Niespełna sześć tygodni temu radna, zasiadająca dotąd w prezydium rady, weszła w skład zarządu powiatowych struktur Platformy Obywatelskiej.

Półtora roku temu „Gazeta Wyborcza” informowała, że zatrudnił ją u siebie Marek Wojnarowski, jako właściciel Agencji Obrotu Wierzytelnościami „Progres”, skupującej wierzytelności służby zdrowia. Prywatnie nowa wicestarosta jest żoną Edwar-da Schmidta, prezesa Miedziowego Centrum Zdrowia i zarazem byłego dyrektora szpitala przy ul. Bema.

MARIOLA SAMOTICHA

Wyróżnienie dla okrąglaka

Lubińska Cuprum Arena otrzymała wyróżnienie w finale międzynarodowego konkursu European Shopping Center Award 2010, którego wyniki zostały ogłoszone kilka dni temu w Pradze. Galerię doceniono w kategorii New Developments.

Centrum handlowe było nominowane w grupie nowych obiektów średniej wielkości (od 30 000 do 45 000 mkw.). Łącznie w ostatnim etapie rywalizowało 19 najlepszych galerii z całej Europy, w tym trzy z Polski.

Lubiński obiekt wyróżnia m.in. znajdującą się nad jednym z wejść największa w Polsce tafla szkła, podwieszona na konstrukcji linowej. Jest to rozwiązanie nietypowe na skalę europejską.

Tymczasem, jak podaje „Puls Biznesu”, w ciągu roku działalności lubińska rotunda odwiedziło 5 milionów klientów, co oznacza, że codziennie gości tu około 15 tys. osób. JOM

Z sejmiku do Sejmu

Nasz region ma nowego parlamentarzystę. Uroczyste ślubowanie w Sejmie złożyła w ubiegłym tygodniu Elżbieta Zakrzewska, która zdecydowała się objąć mandat po zmarłym tragicznie pośle SLD Jerzym Szmajdzińskim.

Reprezentantka legnicko-jeleniogórskiego okręgu wyborczego nr 1 jest jedną z czterech ostatnich posłów, którzy zasiadli w ławach sejmowych w miejsce parlamentarzystów, którzy zginęli w katastrofie prezydenckiego samolotu. Większość następców złożyła już ślubowanie podczas ostatniego posiedzenia Sejmu.

W ostatnich wyborach Elżbieta Zakrzewska była trzecią na liście SLD, za Jerzym Szmajdzińskim i Ryszardem Zbrzyznym. Zdobyła 3467 głosów. Nowa postanka ma 47 lat. Pochodzi z Kowar. Dotąd była radną sejmiku dolnośląskiego, należąca do klubu... Platformy Obywatelskiej. Jest także dyrektorem szpitala MSWiA w Jeleniej Górze.

Jerzy Szmajdziński był również kandydatem lewicy na prezydenta RP. Jego następcą został szef partii Grzegorz Napieralski. Tragicznie zmarły parlamentarzysta był ponadto wicemarszałkiem Sejmu. Do dziś jednak nie wiadomo, kto go zastąpi na tym stanowisku. JOM

■ Polska Miedź zainwestuje w Ameryce Północnej. Będzie nowa kopalnia

GÓRNICZY ZNAJDĄ PRACĘ W... KANADZIE

KGHM będzie wydobywać miedź i złoto w Kanadzie. W nowej kopalni zatrudnienie mogą znaleźć także górnicy obecnie pracujący w Polskiej Miedzi. Jednak chętni muszą pamiętać, że płaca w kraju klonowego liścia będzie niższa od tej, którą otrzymują w tej chwili.

Od kilku lat przygotowaliśmy kadre do zarządzania podobnymi projektami – mówi prezes KGHM Herbert Wirth. – Jednak zatrudnienie sztygarów, to przyszłość. Produkcja ma się rozpocząć dopiero w 2013 roku. W zależności od zainteresowania, będziemy mogli zatrudnić tam również naszych sztygarów. To jest sprawa otwarta – dodaje.

W Kanadzie zarobki będą inne, ponieważ tamtejszych górników nie będzie obowiązywał zakładowy układ zbiorowy pracy, który obecnie funkcjonuje w KGHM. Powstanie tam spółka-córka, która ma się zajmować eksploatacją kanadyjskiego złoża. KGHM, wraz z właścicielem złoża – firmą Abacus, założy bowiem spółkę celową, czyli joint venture. Docelowo chce się stać właścicielem 80 procent jej udziałów. Najpierw kupi 51 proc. akcji za 37 mln dolarów, a później dokupi 29 proc.

Pytany o kanadyjskie związki zawodowe, prezes miedziowego koncernu stwierdził: – Myślę, że siła związków zawodowych jest tam niższa niż w Polsce, a szczególnie w KGHM.

Szansę na pracę w Kanadzie będą również miały firmy z grupy kapitałowej KGHM. Pracowali już tam ludzie z Cuprum, które oceniało bazy zasobów.

Czy znajdzie się praca na przykład także dla PeBeKi? – To otwarta sprawa. Ponieważ jest to kopalnia odkrywkowa, nie głębinowa, jak u nas, to technologie są inne. Ale będzie też taniej



– W zależności od zainteresowania, będziemy mogli zatrudnić tam również naszych sztygarów. To jest sprawa otwarta – mówi prezes KGHM Herbert Wirth

i prościej wydobywać – mówi wiceprezes Ryszard Janeczek.

Kanadyjskie złożo znajduje się w pobliżu miejscowości Kamloops, którą władze KGHM-u porównują do Lubina. Rozpoznane zasoby to około 442 mln ton rudy. Polska spółka zamierza wydobywać 22 mln ton rudy rocznie – i produkować 50 tysięcy ton miedzi oraz po-

nad 3 tony złota. Uruchomienie produkcji zaplanowano na rok 2013. Okres eksploatacji tego złoża obliczono na 23 lata.

W ostatecznym rozrachunku Polska Miedź zainwestuje w kanadyjski projekt około 600 mln dolarów. Według szacunków, ma jej się to zwrócić w ciągu kilkunastu lat od rozpoczęcia produkcji.

MARTA CZACHÓRSKA

Pieniądze dla pracowników produkcyjnych w kopalniach

Płace w KGHM więcej, ale nie po równo

W dziesięciu oddziałach KGHM obowiązują już nowe zasady wynagradzania. W każdym inne.

W poszczególnych zakładach różnie reagowano na propozycje władz spółki. W niektórych kopalniach podpisali się pod nowym regulaminem wszyscy, w innych zaledwie kilka organizacji związkowych. W ZG Lubin na przykład zaakceptowały go trzy z sześciu działających tu organizacji związkowych, zaś w ZG Polkowice-Sieroszowice większość, czyli siedem.

Górnicy dostaną podwyżki, ale nie wszyscy na takim samym poziomie i nie w tym samym czasie. Najwięcej mają otrzymać pracownicy produkcyjni w kopalniach. Nowe regulaminy premiowania oraz programy przeszerogowań już funkcjonują.

– W poszczególnych oddziałach jest inna specyfika i warunki pracy. Myślę, że najlepszym sposobem ustalania modelu wynagradzania jest dyskusja z ludźmi bezpośrednio zainteresowanymi – mówi wiceprezes miedziowej spółki Ryszard Janeczek. – Zmiany zasad wynagradzania omawiali dyrektorzy poszczególnych oddziałów z organizacjami związkowymi, działającymi u nich, i pracownikami – dodaje.

– Za tę samą pracę, którą pracownicy wykonywali w kwietniu ubiegłego roku, teraz dzięki nowemu systemowi, mogą otrzymać wyższe premie – zapewnia Jarosław Kuźniar, dyrektor ZG Polkowice-Sieroszowice. – Dodatkowo za przekroczone plany produkcyjne przysługiwac będzie premia efektywnościowa, w wysokości zależnej od wkładu włożonej pracy i poziomu realizacji wykonania zadań przez oddział – dodaje.

Pracownicy podzieleni zostali na trzy grupy – bezpośrednia produkcja, pozostali pracownicy produkcyjni oraz oddziały logistyki i wsparcia. I według nich przydzielane też będą premie.

Najwięcej pieniędzy ma trafić do pracowników produkcyjnych w kopalniach. – Nie można mieć wątpliwości, że ludzie zatrudnieni na przodku, którzy często narażają swoje zdrowie i życie, zasługują na wyższe zarobki – mówi Piotr Walczak, dyrektor ZG Rudna.

– Regulaminy uwzględniają wagę i wkład pracowników w wynik produkcji. Wysokość premii i nagród nie jest związana z wysokością inflacji, ale z wydajnością i jakością pracy pracowników – dodaje wiceprezes Janeczek. – Trudno na razie ocenić te regulaminy. Muszą one wejść w życie i wtedy ocenimy ich sprawdzalność – dodaje.

MARTA CZACHÓRSKA

■ Czy to rzeczywiście dobry interes?

Analitycy:

Za piękne, aby było prawdziwe

– Oceniając ryzyko związane z podjęciem działalności w Kanadzie, to jest ono minimalne – stwierdza prezes KGHM Herbert Wirth. W mediach pojawiły się przypuszczenia, że ta inwestycja wygląda zbyt różowo, aby mogła być prawdziwa.

Według analityków, kanadyjski projekt jest ryzykowny i budzi wiele wątpliwości. W „Pulsie Biznesu” wylicza je specjalista jednego z domów maklerskich. Po pierwsze, studium wykonalności będzie gotowe dopiero pod koniec 2011 roku, czyli za półtora roku będziemy wiedzieli, co tak naprawdę zawiera złożo. Po drugie, inwestycje mają ruszyć w 2012 r., a spółka w bardzo krótkim czasie, bo już w 2013 r., chce uruchomić produkcję. Po trzecie, i najważniejsze, skoro złoża są tak fantastyczne i inwestycja ma się zwrócić zaledwie w ciągu kilku lat, to dlaczego firma Abacus oddaje tak atrakcyjne złoża za tak nieduże pieniądze?

Kiedyś już kanadyjska firma prowadziła tam wydobywanie, dlaczego więc je przerwała? Dlaczego też do tej pory nie zdecydował się zainwestować tam nikt inny?

– Trudno mi odpowiedzieć, dla-



– Widocznie ubieglismy innych inwestorów – mówi o nowej inwestycji KGHM Krzysztof Kubacki, dyrektor departamentu ds. eksploracji i projektów zasobowych

czego inne firmy się nie zdecydowały. Studium możliwości opublikowano w ubiegłym roku. W kryzysie gospodarczym było bardzo mało fuzji i przejęć na rynku górniczym. Nikt nie decydował się inwestować. Widocznie ubieglismy innych inwestorów – tłumaczy Krzysztof Kubacki, dyrektor departamentu ds. eksploracji i projektów zasobowych.

W latach 90. firma Abacus prowadziła już wydobywanie, jednak zaprzestała. Prezes KGHM tłumaczy to nieopłacalnością takich przedsięwzięć w owym czasie. – Ten projekt podjęty został w latach 1990-1997, w okresie depresji totalnej, spadku cen miedzi. Przestał być więc opłacalny – wyjaśnia Wirth. – Złożo tam jest. Tą metodą, którą było eksploatowane, to się udawało. Pozostawała tylko kwestia kosztów do poziomu cen miedzi w 1997 roku, kiedy zaprzesta-

no eksploatacji w tej kopalni. Kanada jest jednym z bezpiecznych krajów, tam nie spodziewamy się rewolucji. To jest bardzo stabilny kraj, przewidywalny, o doskonałym reżimie, jeżeli chodzi o prawo górnicze i też klimacie dla górnictwa, wykształcona kadra, same zalety – dodaje.

Przypomnijmy, że w Kanadzie ma powstać spółka-córka, która będzie się zajmować eksploatacją tego złoża. KGHM, wraz z właścicielem złoża – firmą Abacus, założy bowiem spółkę celową, czyli joint venture. Docelowo chce się stać właścicielem 80 procent jej udziałów. Najpierw kupi 51 proc. akcji za 37 mln dolarów, a później dokupi 29 proc.

W ostatni poniedziałek KGHM wszedł w posiadanie części akcji firmy Abacus. Kupił je za kwotę 4,5 mln dolarów kanadyjskich.

MARTA CZACHÓRSKA

SKOK
im. St. Kard. Wyszyńskiego

mała rata
21,24 zł
od

nowy adres oddziału
LUBIN ul. Armii Krajowej 28 b
tel. 76 745 44 46
www.skokwyszynski.pl

HELIOS
CENTRUM FILMOWE

REPERTUAR KINA HELIOS LUBIN WAŻNY od 14-05-2010 do 20-05-2010

POKAZY TRÓJWYMIAROWE:

TOY STORY 2	- B.O., PROD. USA	- 09.00...
OCEAN PRZYGÓD	- B.O., PROD. WIELKA BRYTANIA	- 9.00, 11.00...
JAK WYTRESOWAĆ SMOKA	- B.O., PROD. USA	- 13.00...

PREMIERY:

ROBIN HOOD	- OD LAT 15, PROD. USA	- 9.00, 12.00, 15.00, 18.00, 20.45...
DORWAĆ BYŁA	- OD LAT 12, PROD. USA	- 12.30, 15.00, 17.30, 20.00, 22.15...
HEL	- OD LAT 15, PROD. POLSKA	- 10.30, 17.00, 19.00, 21.00...

POZOSTAŁE TYTUŁY:

IRON MAN 2	- OD LAT 15, PROD. USA	- 11.00, 13.30, 16.00, 18.30, 21.00...
ONDINE	- OD LAT 15, PROD. USA/IRLANDIA	- 12.15, 14.30, 17.15...
STARCIE TYTAŃÓW	- OD LAT 15, PROD. USA	- 10.15, 14.45, 19.30, 21.45...

Kino Helios, ul. Generała Władysława Sikorskiego 20 59-300 Lubin;
rezerwacja on-line: www.heliosnet.pl
rezerwacja telefoniczna: (076) 724 97 97;
biuro kina: tel. (076) 724 97 90, biuro kina: fax (076) 724 97 91

MIEJSCE
na Twoją
REKLAMĘ

Zadzwoń
nim ktoś Cię
ubiegnie!

076 841 23 33

ZATRUDNIĘ
KRAWCOWĄ

Lubin

508 350 521

REMONTY

Płytki, panele, regipsy, sufity podwieszane,
instalacje sanitarne i grzewcze, instalacje
elektryczne, instalacje gazowe (próby szczelności)
i inne prace remontowe.

Wystawiam rachunki tel. 606 217 878

WYSOKA JAKOŚĆ USŁUG

Centrum Innowacji Audiowizualnych

Zapraszamy do korzystania z najnowocześniejszego basenu „Centrum 7” w mieście!

NISKIE CENY!

- sześciotorowa niecka o długości 25 m
- trzy sauny: fińska, turecka i na podczerwień
- mini plaża solarna
- możliwość wykupienia torów dla klientów indywidualnych i dla firm

PROMOCJA NA BOWLING

od 10 maja 2010 r.
cena promocyjna wynosi:
do godz. 17.00 25 zł/h
od godz. 17.00 35 zł/h

ZAPRASZAMY również na

siłownię

boiska sztuczne

Dostępne terminy na stronie www.osirlubin.pl, tel. (76) 746 56 10
BASEN CENTRUM przy Zespole Szkół Sportowych, ul. Sybiraków 11

Osiedle nad Potokiem Dębniak

WASZE WYMARZONE OSIEDLE JUŻ W BUDOWIE

Zapraszamy do Biura Sprzedaży mieszczącego się w Lubinie przy ul. Ignacego Łukasiewicza 3 (budynek Wydawnictwa LINEA). Spotkania z osobą bezpośrednio odpowiedzialną za projekt w każdy wtorek i czwartek od godziny 15 do 18. Istnieje możliwość telefonicznego umówienia spotkania w Biurze Sprzedaży, w innym dogodnym dla Państwa terminie.

DOM + DZIAŁKA
400 000 pln
+ vat 7%

W związku z rozpoczęciem kolejnego etapu budowy, deweloper rezygnuje z pobierania wpłat własnych od potencjalnych klientów. W praktyce oznacza to, że klient może wziąć kredyt na sto procent wartości nieruchomości. Przedstawiciel spółki NSS Development wyjaśnia, że to dobra sprzedaż projektu, pewne finansowanie inwestycji, względna stabilizacja na rynku kredytów hipotecznych oraz rozpoczęcie w marcu br. budowy osiedla przełożyły się na rezygnację z wymogu pobierania wpłat własnych od klientów przy podpisywaniu umowy.



W marcu bieżącego roku rozpoczęła się budowa Osiedla nad Potokiem Dębniak i w zależności od zimy 2010/2011 jego realizacja potrwa około 12 miesięcy. Generalnym Wykonawcą robót budowlanych jest lubińska firma budowlana „Proj-bud” Sp. z o.o.

Oferta jest bardzo atrakcyjna, bo za 130 metrów dom wraz z garażem i działką trzeba zapłacić 400.000 + 7% VAT. Cena ta nie ulega zmianie bez względu na powierzchnię działek, które oscylują w granicy od 5 do 10 arów. Wpływ na tak atrakcyjną

ofertę cenową ma wiele czynników, np. to, że nie ma konieczności budowy infrastruktury drogowej wewnętrznej, wpięcia na posesję są bezpośrednio z drogi powiatowej, natomiast projekt przewiduje zachowanie naturalnego drzewostanu. Dęby i buki nie będą wycinane, tylko będą tworzyły naturalny ekran oddzielający ten pas zabudowy od drogi – wyjaśnia Krzysztof Ślęzak, udziałowiec spółki NSS Development, inwestora budującego osiedle.

Projekt został przygotowany przez lubińską pracownię architektoniczną.

Namierzyliśmy się na takie rozwiązanie, ponieważ uznaliśmy, że lubińska pracownia najlepiej zna realia i potrzeby rynku. W ten sposób powstał projekt kompaktowego domu dla rodziny z dwójką czy trójką dzieci, gdzie metraż i zaproponowane rozwiązania spełnią oczekiwania najbardziej wymagających klientów. Powierzchnia 130 metrów jest powierzchnią optymalną, na której rodzina może zaspokoić swoje potrzeby mieszkaniowe – tłumaczy Krzysztof Ślęzak. Nazwa Osiedle nad Potokiem Dębniak związana jest z tylną granicą działki,

czyli osuszonym rowem melioracyjnym, który według starych map nazywany jest potokiem Dębniak. Jednocześnie jest to pierwszy projekt realizowany przez spółkę na terenie Lubina. Samym Lubinem spółka zainteresowała się przy okazji szukania gruntu dla bardzo dużego inwestora, któremu doradzamy przy tego typu transakcjach. Bardzo dokładnie zbadaliśmy i zweryfikowaliśmy lubiński rynek, przygotowania trwały około roku. Lubin jest trochę zapomnianym miastem przez dużych inwestorów, którzy przyjęli strategię, że nie wchodzi do miast poniżej 100 tys. mieszkańców. Nie mamy jednak wątpliwości, że ze względu na dużego pracodawcę, jakim jest KGHM i średnią zarobków jego pracowników, siła nabywczą pieniądza jest tutaj dużo wyższa niż w innych miastach.

Z tego względu w Lubinie jest rynek, na którym można budować i oferować ludziom za bardzo przystępną cenę nowy standard życia – zapewnia udziałowiec. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom klientów w zakresie kompleksowej obsługi NSS Development nawiązała współpracę z firmą doradztwa finansowego, która w zakresie kredytów hipotecznych ma w swojej ofercie kredyty 24 banków i dzięki temu jest w stanie znaleźć kredyt, w którym miesięczna rata zaczyna się już od 1000 zł.

W związku z dobrą sprzedażą projektu, pewnym finansowaniem inwestycji, względną stabilizacją na rynku kredytów hipotecznych oraz rozpoczęciem w marcu br. budowy osiedla spółka mogła podjąć decyzję o odstąpieniu od pobierania wpłat własnych od klientów. Na dzień dzisiejszy klient może kredytować 100 procent wartości zakupionego domu, a kredyt hipoteczny zabezpieczyć już na tej działce na

której budowany jest dom – mówi Krzysztof Ślęzak.

Istotny jest system sprzedaży, który proponuje spółka. Według założenia, spółka przenosi na własność poszczególnych klientów wydzieloną działkę z pozwoleniem na budowę i rozpoczętą budową. W ten sposób klienci stają się właścicielami działki już w momencie rozpoczęcia inwestycji i dom budowany jest na ich gruncie. Takie rozwiązanie zapewnia maksymalne bezpieczeństwo, klienci widzą, za co płacą i ewentualne kredyty hipoteczne mogą sobie zabezpieczać na tym gruncie.

Na dzień dzisiejszy jesteśmy gotowi do zawierania z klientami umów przeniesienia własności poszczególnych działek. Przy podpisywaniu umowy przeniesienia własności trzeba będzie zapłacić jedynie za wartość działki, natomiast reszta kwoty będzie wpiącana przez klientów wraz z realizacją kolejnych etapów budowy – mówi Krzysztof Ślęzak. – Pomimo niesprzyjających warunków rynkowych bardzo nas cieszy duże zainteresowanie osiedlem. Pozwala nam to również zakładać, iż do czerwca uda nam się całkowicie zamknąć sprzedaż – dodaje.

Standard wykończenia

Drewniana stolarka okienna, teren w pełni skanalizowany i skomunikowany z doprowadzeniem wszystkich instalacji, każde pomieszczenie wyposażone jest w kaloryfer, ponadto w standardzie wykończenia znajduje się piec centralnego ogrzewania oraz możliwość ogrzewania gazowego, teren w pełni uzbrojony, wylane schody, drzwi zewnętrzne.

Warto również zwrócić uwagę na jedną rzecz. Jak wspomniano wcześniej ze względu na nieregularny kształt całej nieruchomości poszczególne działki mają różne rozmiary, w przedziale 5-10 arów. Jednakże niezależnie od rozmiaru każdej działki cena jest zawsze taka sama, wprowadziliśmy prostą zasadę: kto pierwszy ten lepszy. TS

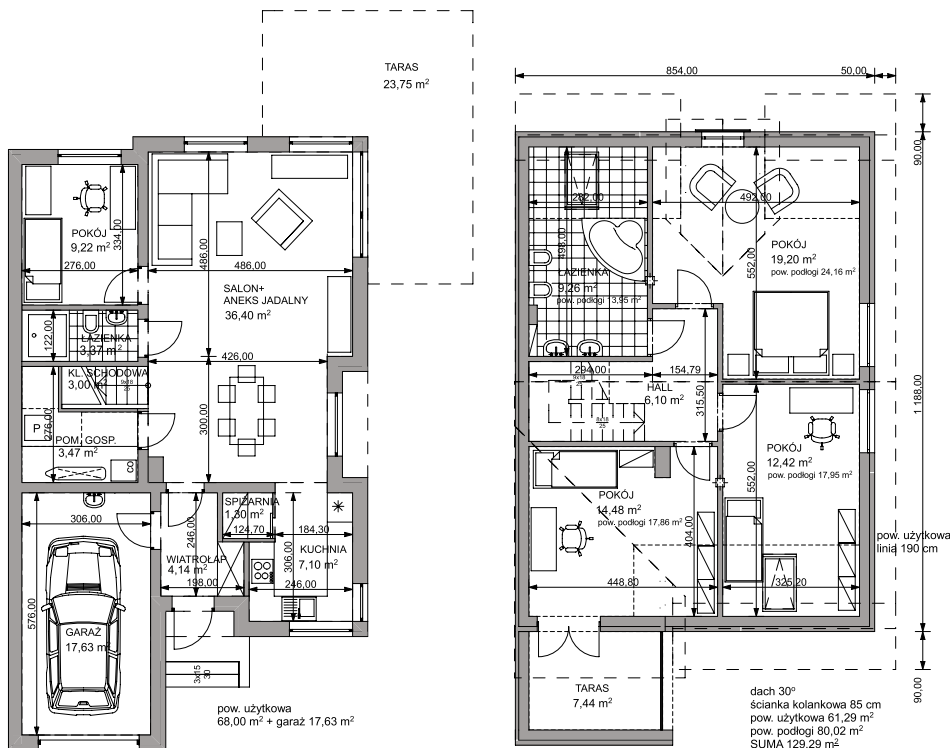
Kontakt:

NSS Development
Rynek 42/43 lokal 6
50-116 Wrocław

tel. 071 341 73 20
tel. kom. 0502 55 99 22

mail: biuro@nssdevelopment.pl
www.nssdevelopment.pl
www.naddebniakiem.pl

Biuro Sprzedaży
(budynek Wydawnictwa LINEA)
ul. Ignacego Łukasiewicza 3
59-300 Lubin



■ A galerii nadal nie ma

DZIURA OBCHODZI PIĄTE URODZINY

Na przełomie maja i czerwca wojewoda powinien wydać decyzję w sprawie odwołania, jakie złożyła spółka Galeria Rynek na postanowienie lubińskiego starostwa, które po raz kolejny nie wydało pozwolenia na budowę w centrum miasta.



W Rynku wciąż straszy dziura

Fot. Konrad Dąbkiewicz

Dokładnie rok temu Wojewódzki Sąd Administracyjny wydał wyrok wycofujący z obiegu prawnego decyzję wojewody dolnośląskiego i starosty, jako wydane z naruszeniem prawa. W praktyce oznaczało to, że decyzji nie ma, a starosta teoretycznie powinien wydać pozwolenie na budowę. Teoretycznie, bo minął rok, a dziura w rynku nadal straszy.

– To trwa już ponad pięć lat – denerwuje się Artur Dubiński, wiceprezes Ga-

lerii Rynek. – Chcielibyśmy w końcu zagospodarować ten teren, dalej staramy się o pozwolenie na budowę i ciągle napotykamy na problemy ze strony starostwa – dodaje.

Po nieskutecznym odwołaniu od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, starostwo raz jeszcze musiało rozpatrzyć wniosek Galerii Rynek. Wydało decyzję negatywną, ale skuteczne odwołanie spółki zmusiło powiat do ponownej analizy tematu.

Investor otrzymał miesiąc na uzupełnienie dokumentów. Ponieważ termin był zbyt krótki, zwrócił się o zawieszenie postępowania na czas zgromadzenia dokumentów. Zgody jednak nie było, pojawiła się za to, czwarta z kolei, odmowa pozwolenia na budowę.

– To jest nie tylko sprzeczne z zasadami postępowania administracyjnego – komentuje Artur Dubiński. Naszym zdaniem to jest już forma szykanowania inwestora. Napisałismy zatem

skargę do wojewody i jesteśmy przekonani, że jego rozstrzygnięcie będzie dla nas korzystne. Zgromadziliśmy już niemal wszystkie dokumenty, kiedy więc wojewoda zapozna nas ze swoim stanowiskiem, jesteśmy gotowi złożyć komplet dokumentów – zapewnia.

Czy wtedy starostwo wyda w końcu tak wyczekiwane pozwolenie na zagospodarowanie rynku? Historia pokazuje, że w Lubinie nie ma nic pewnego.

MARIOLA SAMOTYCHA

■ Jana Pawła II wkrótce się zakorkuje

Najpierw załatają, później wyremontują

Na razie jeszcze robotników nie widać na ulicy Jana Pawła II, ale jak zapewniają władze starostwa – które w ubiegłą środę uroczysto i w asyście mediów przekazały drogę firmie remontowej – prace wkrótce ruszą.

Nie wiadomo jednak kiedy, bo wszystko zależy od wykonawcy. Pewne jest jednak to, że wyremontowana ulica ma zostać oddana do użytku pod koniec września tego roku.

Kierowcy będą musieli uzbroić się w cierpliwość i zagryźć zęby. Przez kilka miesięcy ulica Jana Pawła II, od skrzyżowania z Hutniczą do krzyżówki z Krupińskiego, będzie remontowana. Po kolei będą zamykane odcinki drogi. Ruch ma się odbywać tylko jednym pasem.

– To newralgiczny odcinek. Ważny dla mieszkańców Wyżkowskiego i Ustro-

nia. Droga wymaga naprawy. A że jest tak istotna, nie może całkowicie zostać zamknięta na czas remontu – mówi Krzysztof Olszowski, rzecznik starostwa powiatowego.

Zerwana zostanie stara nawierzchnia i położona nowa, tak zwana cicha. Droga będzie miała dwa pasy, dodatkowo zyska jeszcze zjazd.

– Mają one upłynnić ruch – zapewnia Krzysztof Olszowski. Nowe będą także chodniki oraz ścieżki rowerowe. Cały remont ma kosztować ponad 4,2 mln zł.

W ubiegłym tygodniu na Jana Pawła II można było spotkać robotników, którzy łatali dziury. – To doraźne działania, by mieszkańcy mogli korzystać z pasa, gdy drugi będzie remontowany – rozwiewa wątpliwości, co do zasadności takiego łatania tuż przed wielkim remontem, rzecznik starostwa powiatowego.

MARTA CZACHÓRSKA



W ubiegłym tygodniu na Jana Pawła II można było spotkać robotników, którzy łatali dziury

Fot. Magda Rejzner

reklama

BAX. NIERUCHOMOŚCI
ROK ZAŁOŻENIA 1989 Janusz Jędrkowiak

59-300 Lubin tel. 076/74-99-888
Rynek 23 Ratusz tel. Kom. 0691-161-777

Biurowiec licencjonowanego pośrednika w obrocie nieruchomościami lic. nr 3945

SZANOWNI PAŃSTWO

Zarządzanie nieruchomościami to znacznie więcej niż realizacja bieżących zadań związanych z obsługą techniczną, formalną, rozliczeniami czy remontami prowadzonych obiektów, budynków i lokali.

To uczestniczenie w pasjonującym wydarzeniu, jakim jest realizowanie marzenia w postaci własnego mieszkania. To komfortowe, bezpieczne i swobodne korzystanie z nieruchomości po to, by stanowiło ono źródło przyjemności i rozwoju.

Wierząc, że ważne są doświadczenie, uczciwość i profesjonalizm, kieruję do Państwa ofertę na Zarządzanie Wspólnotami Mieszkaniowymi:

- nie pobieram żadnych prowizji za uzyskanie kredytów
- nie pobieram żadnych opłat za przeprowadzenie termomodernizacji
- nie pobieram żadnych opłat za reklamy na budynkach
- nie ponosicie Państwo żadnych dodatkowych ukrytych kosztów
- opłaty czynszowe w kasie bez żadnych opłat i prowizji.

Wszystkie te zadania wykonuję w ramach swoich obowiązków jako Zarządca Nieruchomości za konkurencyjnym wynagrodzeniem.

Sprawdź jak i za ile robia to inni!

Co jeszcze jest dla Państwa ważne przy wyborze mojej firmy jako Zarządcy Nieruchomości? Jestem do Państwa dyspozycji.

Z poważaniem,
Janusz Jędrkowiak

- Do wynajęcia pokój w domku jednorodzinnym, umeblowany, os. Polne. Odstępne: 400 zł.
- Do wynajęcia 2 pok. mieszkanie, pow. 37 m², V piętro / X, nieumeblowane. Odstępne: 500 zł + czynsz + kaucja. Osiedle Polne.
- Do wynajęcia 3 pok. mieszkanie, pow. 68 m², VII / X, umeblowana sypialnia oraz kuchnia. Odstępne: 500 zł + czynsz + kaucja. Osiedle Przylesie.
- Do wynajęcia 2 pok. mieszkanie, pow. 27 m², I piętro / IV, w pełni umeblowane, ze sprzętem AGD. Odstępne: 600 zł + czynsz + kaucja. Osiedle Staszica.
- Do wynajęcia 3 pok. mieszkanie, pow. 54 m², I piętro / IV, balkon, kuchnia w zabudowie, os. Ustronie. Odstępne: 600 zł + (płatne z góry za pół roku) + czynsz + kaucja.
- Do wynajęcia kawalerka, o pow. 34 m², III piętro / IV, umeblowana kuchnia, balkon. Odstępne: 600 zł + czynsz + kaucja. Centrum.
- Do wynajęcia 2 pok. mieszkanie, o pow. 36 m², III / IV, umeblowana kuchnia, mieszkanie odświeżone. Odstępne: 600 zł + czynsz + kaucja. Centrum.
- Do wynajęcia 3 pok. mieszkanie, o pow. 58 m², parter / IV, częściowo umeblowane, odświeżone, balkon. Odstępne: 700 zł + czynsz + kaucja. Osiedle Przylesie.
- Do wynajęcia 3 pok. mieszkanie, pow. 60 m², umeblowane, os. Ustronie. Odstępne: 700 zł + czynsz + media + kaucja.
- Do wynajęcia 3 pok. mieszkanie, pow. 69 m², III piętro / X, częściowo umeblowane, balkon, os. Przylesie. Odstępne: 800 zł (płatne z góry za pół roku) + czynsz + kaucja.
- Do wynajęcia 2 pok. mieszkanie, pow. 50 m², umeblowane, balkon, kuchnia w zabudowie, os. Ustronie. Odstępne: 800 zł + czynsz + media + kaucja.
- Do wynajęcia 3 pok. mieszkanie, pow. 61 m², VIII piętro / X umeblowane, panele, gładź, osiedle Polne. Odstępne: 1100 zł.
- Do wynajęcia 3 pok. mieszkanie pow. 120 m², I piętro / I, umeblowane, komfortowe. Odstępne: 1800 zł + media + kaucja. BEZ-CZYNszOWE. Centrum.

- MIESZKANIE 2 pok. mieszkanie, pow. 26,77 m², II piętro / X, do remontu, os. Staszica. Cena: 105 000 zł.
- MIESZKANIE 1 pok., pow. 27 m², I piętro / IV, nowe meble kuchenne w zabudowie, możliwość sprzedaży ze sprzętem AGD, okna PCV, os. Staszica. Cena: 110 000 zł.
- MIESZKANIE 1 pok., pow. 27 m², V piętro / X, aneks kuchenny + salon, panele, kafle, gładzie, kamień, os. Staszica. NOWA CENA: 99 000 zł.
- MIESZKANIE 1 pok., pow. 27,2 m², IV piętro / IV, okna PCV, zabudowana kuchnia, panele, gładź, os. Staszica. Cena: 95 000 zł (do negocjacji).
- MIESZKANIE 1 pok., pow. 27 m², II piętro / IV, do remontu, Centrum. Cena: 106 000 zł.
- MIESZKANIE 1 pok., pow. 33 m², VI piętro / X, do remontu, balkon, jasna kuchnia, os. Przylesie. Cena: 100 000 zł.
- MIESZKANIE 2 pok., pow. 34,5 m², X piętro / X, balkon, jasna kuchnia, os. Staszica. Cena: 125 000 zł.
- MIESZKANIE 2 pok., pow. 36 m², II piętro / X, po częściowym remoncie, nowe okna PCV, parkiet, gładzie, kafle, balkon, os. Staszica. Cena: 120 000 zł.
- MIESZKANIE 2 pok., pow. 38 m², III piętro / IV, balkon, gładzie, panele, wykładzina PCV, okna PCV, os. Staszica. Cena: 125 000 zł (w cenie wyposażenie oraz sprzęt AGD).
- MIESZKANIE 2 pok., pow. 46 m², parter / IV, do remontu, jasna kuchnia, łazienka z wc, balkon, parkiet, wykładzina, gładzie, Centrum. Cena: 145 000 zł.
- MIESZKANIE 2 pok., pow. 47,2 m², X piętro / X, jasna kuchnia, osobno łazienka i wc, balkon, okna PCV, do remontu, os. Polne. Cena: 142 000 zł.
- MIESZKANIE 2 pok., pow. 50,4 m², VIII piętro / X, jasna kuchnia, balkon, okna PCV, po częściowym remoncie, os. Przylesie. Cena: 180 000 zł.
- MIESZKANIE 2 pok., pow. 53 m², IV piętro / IV, kuchnia w zabudowie, szafa komandor w przedpokoju, panele, kafle, gładzie, klimatyzacja w salonie, os. Ustronie. Termin

- opuszczenia: wrzesień 2010r. Cena: 185 000 zł.
- MIESZKANIE 3 pok., pow. 56,47 m², IV piętro / IV, jasna kuchnia, dwie piwnice, szafa w zabudowie, Centrum. Cena: 176 000 zł.
- MIESZKANIE 3 pok. w Chocianowie, pow. 56,5 m², II piętro / IV, jasna kuchnia, balkon, łazienka z wc, do remontu. Cena: 155 000 zł.
- MIESZKANIE 3 pok., pow. 57,87 m², VI piętro / X, jasna kuchnia, osobno łazienka i wc, balkon, okna PCV, rozkładowe, os. Świerczewskiego. Cena: 180 000 zł.
- MIESZKANIE 3 pok., pow. 58 m², parter / IV, odświeżone, balkon, łazienka i wc osobno, panele, parkiet, gładzie, os. Przylesie. Cena: 175 000 zł.
- MIESZKANIE 3 pok., pow. 58,10 m², IV piętro / IV, jasna kuchnia, osobno łazienka i wc, okna PCV, balkon, panele, gładzie, os. Przylesie. Cena: 179 000 zł.
- MIESZKANIE 3 pok., pow. 59,6 m², IV piętro / VI, jasna kuchnia, osobno łazienka i wc, balkon, os. Polne. Cena: 189 000 zł.
- MIESZKANIE 3 pok., pow. 61 m², II piętro / X, jasna kuchnia, balkon, zabudowany korytarz, szafa komandor, panele, gładź, os. Przylesie. Cena: 230 000 zł.
- MIESZKANIE 3 pok., w ZABOROWIE pow. 61,86 m², II piętro / II, po remoncie, jasna kuchnia w zabudowie, balkon, okna PCV, 2 działki ogrodowe z oczkiem wodnym, garaż wolnostojący. Cena: 135 000 zł.
- MIESZKANIE 3 pok., pow. 62 m², IV piętro / IV, jasna kuchnia, w zabudowie, panele, gładź, okna PCV, balkon, os. Ustronie. Cena: 214 000 zł (w cenie: meble kuchenne, meble w salonie, szafa w przedpokoju).

PEŁNA OFERTA BIURA ZE ZDJĘCIAMI NA STRONIE

www.bax.com.pl

Polecamy szeroki wybór nieruchomości – mieszkania, działki, domy. ZAPRASZAMY!
BN BAX, Rynek 23 – Ratusz,
59-300 Lubin, tel. 74-99-888,
691-161-777, 601-93-1170

Ty szukasz... my znajdziemy!

Janusz Jędrkowiak

Nieruchomości Lubin Rynek 23 Ratusz
www.bax.com.pl

C
M
Y
K

C
M
Y
K

Wykupić się od mandatu

Pewien lubinianin próbował uniknąć mandatu i konfiskaty dowodu rejestracyjnego, proponując policjantom łapówkę. Uczciwość funkcjonariuszy wycenił na... 50 złotych. W ten sposób zamienił mandat na możliwość odsiadki, nawet ośmioletniej. Stróż prawa bowiem pieniędzy nie przyjął. Gdy 29-letni lubinianin został zatrzymany do kontroli, okazało się, że nie ma prawa jazdy ani aktualnych badań technicznych samochodu. – Kierowca został poinformowany, że zostanie ukarany mandatem karnym oraz zostanie zatrzymany mu dowód rejestracyjny – mówi starszy aspirant Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji.

Wtedy 29-latek wyjął z kieszeni banknot 50-złotowy i zaproponował policjantom „złoty interes”: jeśli puszcza w niepamięć, że go spotkali na drodze, on da im pieniądze.

Funkcjonariusze banknotu nie przyjęli i zatrzymali kierowcę za usiłowanie przekupstwa. Teraz mężczyzna czeka na proces, grozi mu do 8 lat więzienia. **MRT**

Naiwnych nie sieją

Łatwowierność ludzka nie zna granic. Emeryci i renciści na prośbę oszusta brali na swoje nazwisko wysokie kredyty, a następnie przekazywali pieniądze nieznanemu. Ten, po otrzymaniu gotówki, zniknął bez wieści.

Hochsztapler małi swe ofiary wizją zatrudnienia w swojej firmie. Jednak, by ją utworzyć potrzebne mu były pieniądze. Stąd przekonywał do konieczności zaciągnięcia pożyczki.

Lubińscy policjanci pozyskali informację, że może dojść do kolejnego wyłudzenia kredytu przez podstawioną osobę – informuje starszy aspirant Jan Pocięcha. – Informacja została przekazana glogowskim policjantom, którym udało się zatrzymać 49-letniego mężczyznę i przy okazji odzyskać znaczną część wyłudzonych pieniędzy – dodaje. Oszust trafił na trzy miesiące do aresztu. Teraz grozi mu kara do ośmiu lat więzienia. **JOM**

Kłopoty pod Kłopotowem

Nadmierna prędkość jazdy była przyczyną dachowania BMW i w konsekwencji olbrzymich korków na drodze krajowej nr 3 w ostatnią sobotę, 8 maja. Do zdarzenia doszło około godz. 19.00 przy zjeździe na Kłopotów.

Jedna osoba, która podróżowała BMW, trafiła do szpitala. obrażenia nie były poważne, bo po badaniach lekarskich została zwolniona do domu – informuje starszy aspirant Jan Pocięcha.

Droga była przez pewien czas zakorkowana, bo auto leżało na jezdni. **RED**

Wciąż nie wiadomo, jak to się stało. Prokuratura czeka na opinię biegłego

TRAGEDIA NA DRODZE

Jeden mężczyzna nie żyje, a dwóch trafiło do lubińskiego szpitala – taki jest bilans wypadku, do którego doszło 6 maja przed godziną 7 w Turowie. Koledzy 29-latek, który jechał jednym z samochodów i zginął, są wstrząśnięci.



W wypadku wzięty udział dwa samochody osobowe: audi i jeep grand cherokee. W wyniku zderzenia zupełnie zgniecione audi wbiło się w płot jednego z gospodarstw, jeep z kolei przewrócił się na bok

W wypadku wzięły udział dwa samochody osobowe: audi i jeep grand cherokee. W wyniku zderzenia zupełnie zgniecione audi wbiło się w płot jednego z gospodarstw, jeep z kolei przewrócił się na bok.

Audi podróżowało trzech mężczyzn: jeden zginął na miejscu, dwóch pozostałych zostało przewiezionych do szpitala – relacjonuje Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji. – Natomiast kierowca jeepa, który jechał sam, nie odniósł żadnych obrażeń – dodaje.

Poszkodowani w wypadku mężczyźni przebywają w lubińskim szpitalu.

– Stan jednego z mężczyzn jest ciężki – przyznaje Jarosław Jaroszewski, wicedyrektor lubińskiego ZOZ-u. – Pacjent doznał rozległych obrażeń i przebywa na oddziale intensywnej opieki medycznej, stan drugiego mężczyzny jest ogólnie dobry. Został średnio poszkodowany – tłumaczy.

Na miejscu pracowali prokurator, biegły z zakresu ruchu drogowego i policyjna grupa dochodzeniowo-śledcza. Przeprowadzone postępowanie wykazuje, co było przyczyną wypadku.

Koledzy 29-latek, który zginął w tym wypadku, są

wstrząśnięci. – Mariusz razem z bratem i kolegą, jak zwykle jechał rano do pracy. Kiedy wciąż ich nie było, a telefony milczały, zaczęliśmy się martwić. Nie myśleliśmy jednak, że doszło aż do takiej tragedii – opowiadają.

Mężczyźni od niedawna byli zatrudnieni w jednej z firm budowlanych na terenie gminy Lubin. W czwartek, kiedy jechali rano do pracy w kierunku Lubina, z nieznanymi dotąd przyczyn, w miejscowości Turów, ich auto zderzyło się z jeepem. Kierowca terenówki, 32-letni Jakub B. ze Ścinawy, nie odniósł praktycznie żadnych

obrażeń. Gorzej z pasażerami audi.

Jak informuje starszy aspirant Jan Pocięcha, rzecznik prasowy lubińskiej policji, w audi jechało dwóch braci oraz ich kolega. 29-letni kierowca Mariusz Ł. zginął na miejscu, pozostali pasażerowie, w wieku 24 i 26 lat trafili do lubińskiego szpitala. Wszyscy byli mieszkańcami gminy Wińsko.

– Nie możemy uwierzyć w to, co się stało. Jeszcze kilka dni temu Mariusz opowiadał, że ma mu się urodzić dziecko. Zapewniał, że wspólnie będziemy to świętować, a teraz już go nie ma – mówią załamani budowlańcy.

Postępowanie w tej sprawie wszczęła już lubińska prokuratura.

– Przyczyny wypadku poznamy dopiero po uzyskaniu opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego – informuje Joanna Dylewicz, rzeczniczka legnickiej prokuratury. – Ponieważ audi było doszczętnie zniszczone jedną z ewentualnych przyczyn mogła być nadmierna prędkość – dodaje.

Oba pojazdy zostały zabezpieczone do dalszych badań. Z kolei od uczestników wypadku pobrano krew do badań, aby wykluczyć jazdę pod wpływem alkoholu.

MARIOLA SAMOTICHA

Sprawa zakończyła się przed sądem wyższej instancji

Legnicki sąd złagodził wyrok

Dwoje pracowników lubińskich wodociągów może odetchnąć z ulgą. Sąd Okręgowy w Legnicy warunkowo umorzył wobec nich postępowanie.

– Wyrok należało zmienić na korzyść oskarżonych – argumentował decyzję ławy sędziowskiej sędzia Włodzimierz Przyślupski.

Przypomnijmy, że były już pracownik MPWiK, w godzinach pracy, miał nieodpłatnie wykonywać remonty w prywatnych mieszkaniach znajomych z firmy. W połowie stycznia lubiński sąd skazał zleceniodawców tych prac na osiem i dziewięć miesięcy więzienia w zawieszeniu na dwa lata oraz 3 i 1,5 tys. zł grzywny.

Orzeczenie to zaskarżyli obrońcy pracowników wodociągów. Podczas posiedzenia sądu wyższej in-



stancji, wyrok ten został zmieniony.

– Należało obniżyć stopień szkodliwości czynu oraz rangę oskarżonych,

jako osób publicznych. Nie byli w tej spółce prezesami czy dyrektorami, a ponadto mają pozytywną przeszłość, nigdy nie byli kara-

ni i cieszą się nieposzlakowaną opinią – argumentował sąd.

Ostatecznie sprawa zakończyła się warunkowym

umorzeniem na okres roku. Ponadto pracownicy MPWiK mają wpłacić po tysiąc i pięćset złotych na rzecz Domu Dziecka w Golanec Dolnej.

Obrońcy oskarżonych nie ukrywali satysfakcji po decyzji legnickiego sądu

Obrońcy oskarżonych nie ukrywali satysfakcji po decyzji legnickiego sądu. – Najważniejsze, że po tym wyroku nasi klienci nie są osobami karanymi, a mówiąc prostym językiem – będą mieć czyste kartoteki – triumfowali.

JOANNA MICHALAK

Montaż • Sprzedaż • Serwis

**Bezpłatna wycena
oraz doradztwo**



Świadczymy usługi w zakresie:

- » instalacje alarmowe
- » montaż instalacji elektrycznych
- » monitoring i telewizja przemysłowa CCTV
- » instalacje domofonów cyfrowych i analogowych
- » wideofony oraz interkomy
- » instalacje antenowe, telewizyjne i satelitarne
- » instalacje multimedialne
- » sieci komputerowe
- » konserwacja

**SYSTEM
ELECTRONICS**

Michał Kapotka
tel. 669 663 772

www.systemelectronics.pl

**CZYSZCZENIE
BIK**

**ODDŁUŻANIE
KREDYTY
NOWE
KONSOLIDACJE**

KONTAKT
tel. 76 746 22 43
kom. 604 443 001

**ZORGANIZUJEMY
TWOJE WESELE!**



**ZAPEWNIAMY
KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ
W ZAKRESIE:**

- przygotowania menu
- obsługi kelnerskiej
- dekoracji sali
- domowych wypieków

ZADZWOŃ722 144 386
721 110 326

**TV
REGIONALNA** Telewizja Twojego
miasta w sieci UPC

*CO GODZINIE
powtórki serwisu
informacyjnego*

WYDARZENIA
poniedziałek - piątek, godzina 18.30

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

projektowanie graficzne
systemy informatyczne
tworzenie reklam
web developing
desktop publishing (dtp)
animacje

inmedia
www.inmedia.pl
tel. 76 746 390 395

**MIEJSCE
na Twoją
REKLAMĘ**

Zadzwoń
nim ktoś Cię
ubiegnie!

076 844 13 93

WYPRZEDAŻ POJAZDU

MPWiK
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów
i Kanalizacji Sp. z o.o. w Lubinie
ogłasza ustny przetarg nieograniczony (licytację)
na sprzedaż następującego pojazdu:

**CIĄGNIK ROLNICZY MT 8 AGROSTÓJ,
ROK PRODUKCJI 1997**

Przeznaczony do sprzedaży pojazd można oglądać
w dniach **18-19 maja 2010 r. w godzinach od 9.00 do 14.00**,
na parkingu znajdującym się na Bazie Zaplecza
Technicznego MPWiK Sp. z o.o. w Lubinie, przy ul. Rzeźniczej 1.


Przetarg (licytacja) odbędzie się w dniu **20 maja 2010 r.**
o godzinie **12.00** w siedzibie MPWiK Sp. z o.o. w Lubinie,
przy ul. Rzeźniczej 1 (sala narad nr 202).

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej pojazdu należy
wpłacić do dnia 20 maja 2010 r. do godz. 11.45
w kasie siedziby Spółki.

Cena wywoławcza: 9 000 zł brutto

Dodatkowe informacje na stronie internetowej
www.mpwik.lubin.pl lub pod nr tel. +48/ 697 902 847

**TV
REGIONALNA**




SERDECZNIE ZAPRASZMY NA PROGRAM

Nasze Przedzkoie

Chcecie wiedzieć co robią dzieci,
kiedy rodzice idą do pracy?
Czym się zajmują, jak się bawią i co myślą
o swoim przedszkolu?

Jeśli tak - koniecznie zobaczcie ten program!



Nadajemy z Lubina dla Lubinian !

■ „Wiwat maj”, czyli jak się bawią Miłoradzice

TROCHĘ HISTORII, TROCHĘ ZABAWY

Patriotyczne pieśni, tańce, a przy tym informacje na temat wprowadzenie Konstytucji 3 Maja i jej znaczenia dla współczesnej Polski – w świetlicy wiejskiej w Miłoradzicach odbył się patriotyczny koncert pod hasłem „Wiwat maj”.

Spotkanie zorganizował Gminny Ośrodek Kultury w Raszówce. A wszystko przez wzgląd na obchodzoną w tym roku 219. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

– Wiele osób zapomina o tradycji i historii – mówi Janusz Łucki, dyrektor GOK Raszówka. – Poprzez tego typu spotkanie chcieliśmy więc przybliżyć mieszkańcom znaczenie konstytucji, przypomnieć w jakich warunkach została wprowadzona, ale też umożliwić im wspólną zabawę – dodaje.

Podczas koncertu wystąpiły zespoły: Leśne Echo z Raszówki, Koniczynki z Miłoradzic oraz Zespół Pieśni i Tańca Legnica. O słodki poczęstunek zadbały panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Miłoradzicach.

MARIOLA SAMOTICHA



Występ Zespołu Pieśni i Tańca Legnica zachwycił mieszkańców Miłoradzic

Koncert podobał się wszystkim

Fot. Mariola Samoticha

Muza Centrum Kultury „Muza” w Lubinie proponuje:
 59-300 Lubin, ul. Armii Krajowej 1, rezerwacja biletów: 76 746 22 66 w godz. 15.00 – 20.00, www.ck.muza.pl
Centrum Innowacji Audiowizualnych

I DZIECIĘCY I MŁODZIEŻOWY PRZEGLĄD TANECZNY DOLNEGO ŚLĄSKA
 29 maja, godz. 14.00
 Bilety: 5 zł
PROMOCJA – Bilet za 1 zł dla dziecka do lat 10-u, ważny wyłącznie z biletem osoby dorosłej.
 Rezerwacja biletów: tel. 76/746 22 66
 Szczegóły na www.ckmuza.pl



DZIEŃ DZIECKA W „MUZIE”
 1 CZERWCA
 GODZ. 17.00
PIOTRUŚ I WILK
 SPEKTAKL DLA DZIECI
 DUŻA SALA
 BILETY: 9 ZŁ (ULGOWY)
 15 ZŁ (NORMALNY)

PROMOCJA!!!
 Bilet za 1 zł dla dziecka do lat 10-u, ważny wyłącznie z biletem osoby dorosłej.
 Szczegóły na www.ckmuza.pl
 Rezerwacja biletów: 76/746 22 66

24 maja > godz. 19.00 „Ławeczka”
 – spektakl z udziałem Iwony Konieczkowskiej i Piotra Cyrwusa
 duża sala, bilety 30 zł (w dniu spektaklu 35 zł)

CMYK

CMYK

Samorządowcy: nasza różnorodność to odpowiedź na partyjny monolit

KONWENCJA WE WROCŁAWIU

Ponad 100 samorządowców z całego Dolnego Śląska spotkało się we Wrocławiu, aby wspólnie stanąć do wyborów. Głównym założeniem jest start pod bezpartyjnym szyldem. Na spotkaniu oprócz prezydentów Wrocławia, Bolesławca i Świdnicy byli także samorządowcy z naszego regionu: prezydent Lubina Robert Raczyński oraz burmistrz Ścinawy Andrzej Holdenmajer.



Fot. Andrzej Niemiec

Prezydenci miast zwrócili uwagę zebranych na znaczenie zbliżających się wyborów samorządowych ze względu na symboliczne daty. Odbędą się one bowiem 20 lat od utworzenia w Polsce samorządów i 30 lat od powstania Solidarności.

Podczas spotkania, które odbyło się w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu, Rafał Dutkiewicz, popularny w całym regionie prezydent Wrocławia namawiał do wspólnego startu w wyborach do sejmiku, aby wygrać z odgórnie za-

Prezydenci miast zwrócili uwagę zebranych na znaczenie zbliżających się wyborów samorządowych ze względu na symboliczne daty. Odbędą się one bowiem 20 lat od utworzenia w Polsce samorządów i 30 lat od powstania Solidarności

ządzanymi partiami politycznymi.

Prezydent Bolesławca Piotr Roman przypomniał zebranych, jak

jeden z opozycyjnych radnych, należący do partii politycznej najpierw chwalił zaproponowany przez niego projekt budżetu, a później dodał, że niestety musi głosować przeciw, bo tak „kazali mu na górze”.

W te słowa wpisał się także Robert Raczyński: – Kiedy wygrałem wybory prezydenckie w Lubinie, przyszli do mnie lokalni przedstawiciele partii politycznych. Zaproponowałem więc, abyśmy porozmawiali o problemach infrastruktury, rozwoju miasta, o trudnej sytuacji przedszkoli. Partie jednak były zainteresowane głównie fotela-

mi wiceprezydentów, a ja nie mam wiceprezydentów, ani jednego. No to co ja im mogłem zaoferować? Dobry, wspólny budżet? Tym nie byli zainteresowani – powiedział wódz Lubina.

Przypomnijmy również bezpartyjnego kandydata na burmistrza Milicza, Pawła Wybierałę, który już w pierwszej turze został wybrany, zdobywając ponad 45 procent głosów (druga była kandydatka PO z niespełna 25 procentowym wynikiem).

– Partyjni działacze zjechali z całego regionu, aby poprzeć swojego kandydata – przekonywał Wybierałę. – Mieszkańcy Milicza udowodnili jednak, że dla nich liczy się człowiek, a nie szyldy partyjne. Jedna osoba może wygrać z partiami, a ja jestem na to najlepszym dowodem, bo w drugiej turze uzyskałem ponad 80 procent głosów.

Jednym głosem wszyscy przypomnieli również ideę powstawania komitetów obywatelskich z początku lat 90., jako oddolnej potrzeby wprowadzania zmian na rzecz współpracy i rozwoju.

Na zakończenie Rafał Dutkiewicz zaapelował do zebranych: – Pójdźcie w Dolny Śląsk powiedzieć, że jest taka inicjatywa.

NATALIA KASPERSKA

Każdy może tworzyć swoje ugrupowanie czy stowarzyszenie, zatem komitet pod kierunkiem Rafała Dutkiewiczem, do którego należy też nasz prezydent, nie jest grzechem. Jednak żeby być uczciwym intelektualnie, nie można mówić, że jest to działanie apolityczne. Ich argument leży w gruzach, bo sejmik jest działaniem ściśle politycznym. Trzeba więc przyznać otwarcie, że jest to walka polityczna.



Norbert Wojnarowski, poseł PO

Dla mnie taka decyzja oznacza zmianę widzenia świata przez Roberta Raczyńskiego. Jeszcze niedawno posługiwał się hasłem „Stop partiom politycznym”, a dziś sam tworzy partię. Bo dla mnie to ugrupowanie jest załącznikiem partii politycznej. Dopóki jego działania dotyczyły wyłącznie Lubina, mógł mówić, że jest bezpartyjny, ale kiedy dotyczy to sejmiku, nie można mówić o apolityczności.



Marek Wojnarowski, szef powiatowych struktur PO

Jestem doświadczonym politykiem i wiele już widziałem, ale działania Roberta Raczyńskiego w ogóle nie rozumiem. Dla mnie jest to rozdwojenie jaźni, bo albo jest się przeciw partiom politycznym, albo się je popiera. Szanuję pana prezydenta i jego doświadczenie, ale teraz w ogóle go nie rozumiem i uważam, że zupełnie się pogubił.



Piotr Cybulski, poseł PIS

Dziwię się, że pan prezydent, który ma określoną pozycję, szuka poparcia prezydenta innego miasta i partii, którą on tworzy. Według mnie powstająca formacja będzie tzw. partią polityków niespełnionych, którzy kiedyś działali w różnych innych partiach politycznych. Poza tym partie są solą demokracji i nie wiem czego poszukuje ktoś, kto się od nich odcina. Pan prezydent sam sobie szkodzi, ale być może wynika to z faktu, że nie wierzy w swoją reelekcję.



Ryszard Zbrzyzny, poseł SLD

Wybory prezydenta Lubina zeszły na dalszy plan. Nazwisk kandydatów nie poznamy tak szybko

Najpierw kraj, potem własne podwórko

Tragedia pod Smoleńskiem i przyspieszony tryb wyborów na prezydenta RP spowodowały, że lokalne ugrupowania polityczne odsunęły na bok jesienne wybory samorządowe. Kandydatów na prezydenta Lubina poznamy więc dopiero na przełomie czerwca i lipca.

Nazwiska liderów, którzy mieliby stanąć w szranki wyborcze o fotel prezydenta Lubina, mieliśmy poznać zaraz po Wielkanocy. Tak przynajmniej zapewniali liderzy lokalnych partii politycznych. Tymczasem w kilka dni po świętach doszło do tragedii, która zupełnie zmieniła również lokalne kalendarze wyborcze.

– Dziś najważniejsze są dla nas wybory prezydenckie, a na wybory samorządowe mamy jeszcze czas – nie ukrywa Ryszard Zbrzyzny, szef lubińskich struktur SLD. – Do tych lokalnych też się oczywiście przygotowujemy, ale wewnętrznie, bo do nich jest jeszcze długa droga – dodaje.

Zamiast więc opracowywać plan kampanii w Lubinie, ostatnich kilkanaście dni partie poświęciły na zbieranie głosów poparcia dla kandydatów na prezydenta Polski. W Lubinie można się więc było dołączyć do zwolen-



Fot. Archiwum WL

Zamiast opracowywać plan kampanii w Lubinie, ostatnich kilkanaście dni partie poświęciły na zbieranie głosów poparcia dla kandydatów na prezydenta Polski

ników Bronisława Komorowskiego, Jarosława Kaczyńskiego czy

Grzegorza Napieralskiego. Listy z zebranymi podpisami trafiły do

Państwowej Komisji Wyborczej. Potem ruszy kampania.

Kiedy więc poznamy nazwiska kandydatów na prezydenta naszego miasta?

– Najwcześniej pod koniec czerwca, kiedy zakończy się kampania wyborcza na prezydenta Polski – wyjaśnia Marek Wojnarowski, szef lokalnych struktur PO.

Taki scenariusz będzie możliwy tylko w przypadku zakończenia wyborów po pierwszej turze. Jeśli zaś będzie konieczne przeprowadzenie drugiego etapu głosowania – termin podania nazwisk może się jeszcze wydłużyć.

Partie nie obawiają się, że zabraknie czasu na kampanię w Lubinie, bo – jak mówią ich liderzy – ciągle nie ma jeszcze kalendarza wyborczego, ani konkretnej daty wyborów. Na razie nie chcą też zdradzić czy liderzy ich ugrupowań w ogóle zostali wybrani. Swojego pewniaka ma tylko SLD.

– Mamy, ale na razie nie zdradzimy o kogo chodzi – kończy Ryszard Zbrzyzny. **MARIOLA SAMOTICHA**

Program TV



Polecamy

CZWARTEK 13.05.2010

- 18.00 Siatkarskie Zagłębie - program sportowy
- 18.15 Polish fashion - program o modzie
- 18.30 Wydarzenia, sport
- 19.00 Swojska kuchnia - smalec po polsku - program poradniczy
- 19.10 Zakładam firmę - magazyn gospodarczy
- 19.30 Wydarzenia, sport
- 19.45 Jestem stąd...

PIĄTEK 14.05.2010

- 18.00 Na szlakach historii - program historyczny
- 18.30 Wydarzenia, sport
- 19.00 Magazyn sportowy
- 19.10 Kwadrans w bibliotece - program publicystyczny
- 19.30 Wydarzenia, sport
- 19.45 Panorama powiatu polkowickiego - program publicystyczny

SOBOTA 15.05.2010

- 12.00 Teletekst
- 14.00 Wydarzenia tygodnia
- 14.30 Polish fashion - program o modzie
- 15.00 Wydarzenia tygodnia
- 15.30 Na szlakach historii - program historyczny
- 16.00 Teletekst
- 18.00 Wydarzenia tygodnia
- 18.30 Swojska kuchnia - smalec po polsku - program poradniczy
- 18.45 Magazyn sportowy
- 19.00 Wydarzenia tygodnia
- 19.30 Kwadrans w bibliotece - program publicystyczny
- 19.45 Gmina Lubin - prawdziwy dom - program publicystyczny
- 20.00 Wydarzenia tygodnia
- 20.30 Zagadki kulinarne - program kulinarny
- 21.00 Wydarzenia tygodnia
- 21.30 Siatkarskie Zagłębie
- 22.00 Wydarzenia tygodnia
- 22.30 Na szlakach historii - program historyczny
- 23.00 Wydarzenia tygodnia
- 23.30 Zagadki kulinarne - program kulinarny
- 00.00 Teletekst

NIEDZIELA 16.05.2010

- 06.00 Wydarzenia tygodnia
- 06.30 Zagadki kulinarne - program kulinarny
- 07.00 Wydarzenia tygodnia
- 07.30 Na szlakach historii - program historyczny
- 08.00 Wydarzenia tygodnia
- 08.30 Siatkarskie Zagłębie
- 09.00 Wydarzenia tygodnia
- 09.30 Motostacja
- 10.00 Wydarzenia tygodnia
- 10.30 Swojska kuchnia - smalec po polsku - program poradniczy
- 10.45 Magazyn sportowy
- 11.00 Wydarzenia tygodnia
- 11.30 Kwadrans w bibliotece - program publicystyczny
- 11.45 Gmina Lubin - prawdziwy dom - program publicystyczny
- 12.00 Teletekst
- 14.00 Wydarzenia tygodnia
- 14.30 Polish fashion - program o modzie
- 15.00 Wydarzenia tygodnia
- 15.30 Na szlakach historii - program historyczny
- 16.00 Teletekst
- 18.00 Studencki kwadrans - program publicystyczny
- 18.15 Ludzie wiatru - reportaż
- 19.00 Wydarzenia tygodnia
- 19.30 Swojska kuchnia - chleb domowy - program poradniczy
- 19.55 Parki miejskie Lubina - odc. 2, park Solidarności
- 20.00 Wydarzenia tygodnia
- 20.30 Zagadki kulinarne - program kulinarny
- 21.00 Wydarzenia tygodnia
- 21.30 Polish fashion - program o modzie
- 22.00 Wydarzenia tygodnia
- 22.30 Na szlakach historii - program historyczny
- 23.00 Wydarzenia tygodnia
- 23.30 Zagadki kulinarne - program kulinarny
- 00.00 Teletekst

PONIEDZIAŁEK 17.05.2010

- 18.00 Srebnogórska grupa rekonstrukcji historycznej - reportaż
- 18.30 Wydarzenia, sport
- 19.00 Tygiel kulturalny - magazyn
- 19.10 Panorama powiatu polkowickiego - program publicystyczny
- 19.30 Wydarzenia, sport
- 19.45 Naturalnie Przemków - program publicystyczny

WTOREK 18.05.2010

- 18.00 Zagadki kulinarne
- 18.30 Wydarzenia, sport
- 19.00 Swojska kuchnia - chleb domowy - program poradniczy
- 19.25 Parki miejskie Lubina - odc. 4 park Osiedlowy
- 19.30 Wydarzenia, sport
- 19.45 Kosmetyczka radzi - pielęgnacja dziecka

ŚRODA 19.05.2010

- 18.00 Nasze przedszkole
- 18.30 Wydarzenia, sport
- 19.00 Kwadrans w bibliotece - program publicystyczny
- 19.15 Echa Polkowic - program publicystyczny
- 19.30 Wydarzenia, sport
- 19.45 Z Energetyką w przyszłość - program publicystyczny



Polish fashion
Czy można ubrać się gustownie za niewielkie pieniądze? Oczywiście, że tak! Wystarczy mieć pomysły i fantazję i wcale nie trzeba wyjeżdżać z Lubina. Dobierając strój, ważne jest podkreślenie talii, trzeba poszukać ubrań, które podkreślają piękno sylwetki. Inna sprawa to dodatki, np. naszyjniki czy bransoletki. Dzięki nim możemy dowolnie zmieniać styl od luźnego do wieczorowego. Zupełnie innym modowym trikiem, który pozwoli nam ukryć zbędne kilogramy, jest dobór kolorów. Należy wybierać przede wszystkim pasujące do nas barwy. Na co dzień wystrzegać się trzeba świecących materiałów. O tych jakże ważnych elementach doboru stroju już w najbliższy czwartek w nowym programie w Telewizji Regionalnej z Lubina. **czwartek, godz. 18.15**



Na szlakach historii
Ziemia lubińska to miejsce, gdzie urodzili się, mieszkali, tworzyli lub realizowali swoje misje zawodowe i społeczne znane osoby, nie tylko polskiej narodowości. Są wśród nich zarówno polscy księżęta, znani poeci i pisarze, muzycy, żołnierze, uczeni, a także znani ludzie Kościoła. Większość znanych osobistości pochodzących z naszych stron cechowała się wytrwałością w realizacji ustalonych celów, nawet w obliczu silnych przeciwności losu, z jakimi się spotykali. Geniusze są znani z ogromnego pragnienia wiedzy i dogłębnego zrozumienia problemów, którymi się zajmują. Przykładem jest historia Beniamina Schmolcka, Friedricha Zimmermanna, Rudolfa von Gersdorffa, czy Jana Wyżykowskiego odkrywcy Polskiej Miedzi. **piątek, godz. 18**



Srebnogórska grupa rekonstrukcji historycznej - reportaż
Srebnogórska grupa rekonstrukcji historycznej to wyjątkowa organizacja skupiająca pasjonatów z epoki napoleońskiej. To ludzie z wielką wiedzą, bo na co dzień pracują jako przewodnicy po twierdzy, opowiadając historie zabytkowego obiektu w Srebrnej Górze. W wolnym czasie rekonstruują ubiory, uzbrojenie i badają okres świetności swojej warowni. Bardzo mało jest takich miejsc gdzie możemy spotkać pasjonatów nie tylko opowiadających o historii, ale z tymi ludzkimi w strojach z epoki można zrobić sobie pamiątkową fotografię. Twierdza Srebrna Góra odzyskuje swój dawny blask. Odbudowywane są mury, pomieszczenia kazamatów, a przede wszystkim nie brakuje tam ludzi, którzy dbają o to, by spędzić ciekawie swój wolny czas. **poniedziałek, godz. 18**



Zagadki kulinarne
Gdy wybieramy się na ucztę do lokalu lub do znajomych, prawie zawsze szukamy nietuzinkowych smaków. Poszukujemy tego co na co dzień rzadko się przyrządza. Taki specjalista przygotowali specjalnie dla programu telewizyjnego kucharze z restauracji Pesto w Lubinie. Burgery mają świetny i delikatny smak. Trochę słodki, lekko orzechowy i świeży za sprawą ziół i dodatku tartej kukuruczki. Takie danie to typowy smak lata. Zapewne dlatego że lososiove kotletki, ziemniaczane, dyniowe wesołe i prawie letnie w kolorystyce placuszki i kotletki dają niezapomniane doznania kulinarne. Dodatkowo na deser melon z szynką parmeńską dopełnia ucztę zmysłów. Przekonajcie się że dość łatwo można to samemu przyrządzić. **wtorek, godz. 18**



Nasze przedszkole
Przedszkole w naszym programie to bajeczna i wesoła kraina, w której każdy maluch znajduje coś interesującego, w którym dzieci nie tylko miło i wesoło spędzą czas na śpiewaniu piosenek, lecz również mają okazję dowiedzieć się wielu ciekawych i pozytywnych rzeczy od swoich rówieśników. Tym razem odwiedziliśmy przedszkolne w Lubinie, bo tam malują, rysują, kleją i lepią. Ale to nie wszystko bo uczą się i bawiąc dokonują małych i wielkich odkryć. Milusińscy świetnie się bawią, a przy okazji poznają obrazy, dźwięki, liczby, litery oraz znaczenie trudnych słów i pojęć. Taka edukacja świetnie przygotowuje je do przyszłej nauki szkolnej. Przed telewizory zapraszamy nie tylko dzieci, ale również całe rodziny. **środa, godz. 18**



TELEWIZJA REGIONALNA to lokalny program Zagłębia Miedziowego. Dostępny w sieci kablowej UPC na kanale R41

Powtórki programów co dwie godziny

Konflikt w radzie gminy

BYŁY OBAWY, ŻE DOJDZIE DO RĘKOCZYNÓW

Aby wyszli z sali i na osobności dali sobie po razie – taki apel usłyszało dwóch radnych gminy Lubin, którzy pokłócili się na sesji. Wyjątkowo burzliwą dyskusję wywołał temat świetlic we wsiach Gola i Zimna Woda.

Radni obradowali nad zmianami w budżecie gminy. Reprezentant Goli, dla którego wsi ograniczono środki na budowę świetlicy, nie wytrzymał nerwowo i głośno zwracał uwagę, że jego miejscowość jest dyskredytowana przy podziale środków na inwestycje. Drugą stroną w konflikcie była radna z Zimnej Wody. Jej miejscowość dostanie pieniądze na budowę świetlicy, która również ma spełniać funkcję ośrodka sportowego. W obronie zaangażowanej kobiety stanął inny radny. Doszło do kolejnej pyskówki. Ostatecznie przewodniczący rady musiał uspokoić obecnych na sali kolegów. Zmiany w budżecie gminy spokojnie i jasno wyjaśniła wójt Irena Rogowska. – Wszystkie inwestycje zo-



Przewodniczący rady musiał uspokoić obecnych na sali kolegów

staną zrealizowane, tylko w swoim czasie – zapewniała. Radni długo debatowali nad zakupem nowego wozu strażackiego. Nie wiadomo tylko, kto ten wóz dostanie: czy ochotnicza straż pożarna w Niemstowie, czy pożarnicy w Szklarach Górnych. – W budżecie są na to pieniądze. Nie chcemy nikogo skrzywdzić i po prostu zobaczymy, który wniosek jako pierwszy zostanie pozytywnie rozpatrzony – komentuje radna Krystyna Żabicka. Ostatecznie wszystkie uchwały zostały zatwierdzone większością głosów. Ponadto nową funkcję otrzymał Witold Nowacki. Radny, który dopiero po raz

Apel o wsparcie dla pogorzalców

Bez pomocy zostaną bez dachu

Zebrali już środki na materiały budowlane, niestety brakuje jeszcze pieniędzy, by móc zatrudnić ekipę, która zajęłaby się naprawą dachu – pogorzalcy z Niemstowa liczą na ludzi dobrej woli, którzy pomogliby im odbudować dom po pożarze.

Zbiórkę pieniędzy na ten cel koordynuje Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Lubinie. Pożar wybuchł 22 marca w jednym z mieszkań na piętrze budynku, zamieszkałego przez sześć rodzin. 49-letnia kobieta z rozległymi poparzeniami ciała już następnego dnia zmarła w śląskim szpitalu. Ofiarą pożaru był też 37-letni lokator drugiego z mieszkań na piętrze, który z podejrzeniami zaccadzenia i lekkim poparzeniem trafił do lubińskiego ZOZ-u. W wyniku pożaru spłonęła większa część dachu budynku. Jego naprawę oszacowano na około 30 tys. zł. Ponieważ rodzin nie stać na taki wydatek, w pomoc dla pogorzalców zaangażował się lubiński GOPS. Dzięki temu udało się zebrać środki na materiały budowlane. – Brakuje jeszcze ok. 15 tys. zł na pokrycie kosztów za wykonanie prac remontowych – nie ukrywają pracownicy GOPS. – Zwracamy się z apelem o pomoc do ludzi dobrej woli, w tym do przedsiębiorców, a w imieniu pogorzalców z góry dziękujemy za udzielone wsparcie – apelują pracownicy socjalni. Osoby, które chciałyby pomóc, proszone są o wpłaty na konto Stowarzyszenia „Dać Nadzieję”, numer konta: 62 1090 2082 0000 0005 4601 2822. Bank Zachodni WBK S.A./Oddział w Lubinie, tytuł wpłaty „Pomoc dla pogorzalców z Niemstowa”. **MARIOLA SAMOTICHA**

Nowe możliwości kształcenia

UMIEJĘTNOŚCI PRZYDATNE NIE TYLKO W KOPALNI

W ubiegłym tygodniu pojawili się pierwsi słuchacze – Miedziane Centrum Kształcenia Kadr oficjalnie otworzyło Regionalne Centrum Szkoleń Spawalniczych i Operatorskich. Budowa i wyposażenie obiektu pochłonęły około 3 mln zł.

Centrum zlokalizowane jest na terenie sztybu Bolesław, należącego do kopalni Lubin. Przygotowania do jego uruchomienia trwały od kilku lat. Nowoczesny obiekt o powierzchni 600 mkw. składa się z czterech nowoczesnie wyposażonych sal dydaktycznych i części spawalniczej oraz zaplecza socjalnego.

– To jedyny taki obiekt w regionie – mówi z dumą Tadeusz Borysiak, prezes MCKK. – Sale dydaktyczne mogą łącznie pomieścić aż 150 kursantów, zaś pracownie do praktycznej nauki zawodu wyposażone są w 30 stanowisk do pracy – wylicza.



MCKK kupiło wiele nowego sprzętu

W centrum mogą kształcić się przyszli spawacze i operatorzy. Z myślą o tych drugich MCKK dokupiło jeszcze samojezdny wóz kotwiący, czyli tzw. kotwiąrkę do niskich pokładów. Po-

nadto centrum dysponuje ładowarkami łyżkowymi, wozem dostawczym, kotwiącym, wiercącym oraz wózkami widłowymi.

Program szkoleń w szczególności dostosowywany jest

do potrzeb pracowników Polskiej Miedzi, co nie znaczy, że nie mogą wziąć z nich udziału osoby spoza KGHM.

– Pierwsze szkolenia rozpoczyna spawacze skierowani przez urząd pracy, a potem ruszamy z kolejnymi zajęciami. Jeżeli na szkolenie kieruje pracodawca, są one bezpłatne. Osoby prywatne, które chcą się doksztalać, muszą jednak płacić same – dodaje prezes Borysiak.

Za 130 godzin zajęć praktycznych i 30 godzin teorii trzeba zapłacić około tysiąca złotych. Na zajęcia można się zapisać w siedzibie MCKK. Tam też dostępny jest szczegółowy program szkoleń.

MARIOLA SAMOTICHA

Znicze i kwiaty na grobach radzieckich żołnierzy

Lubinianie pamiętali

Lubinianie, wraz z sympatykami i członkami Federacji Młodych Socjaldemokratów, podjęli apel Andrzeja Wajdy oraz polskich intelektualistów i zapalili znicze na cmentarzu radzieckich żołnierzy, poległych w trakcie II wojny światowej.

– Musimy pamiętać o sześćset tysiącach żołnierzy wojsk radzieckich, którzy walczyli z Hitlerem. Często to byli bardzo młodzi ludzie, mający niewiele więcej niż dziewiętnaście lat – mówi Mariusz Kozioł, sekretarz FMS w Lubinie.

– Rosjanie chcieli dotrzeć do Berlina. Dla nich nie liczy-

ła się polityka, tylko braterstwo broni oraz wyzwolenie ziemi – podkreślają socjaldemokraci.

Ich zdaniem wszystko się zmieniło po 10 kwietnia, kiedy to rozbił się prezydencki samolot z polską elitą na pokładzie.

– Wówczas Rosjanie przychodzili zapalać znicze i razem z nami przeżywali te trudne chwile. Musimy odbudować zaufanie. Przeżyliśmy w sercu nienawiść, przecież chodzi przede wszystkim o pamięć. Nie przegapmy tej przełomowej chwili w stosunkach polsko-rosyjskich – apeluje Mariusz Kozioł.

JOANNA MICHALAK



Apel polskich intelektualistów odniósł skutek. Na grobach zapalono 9 maja znicze

reklama



RTBS
Zalesie

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

NOWE
mieszkania
na sprzedaż

Biuro sprzedaży:
tel. 076/746 32 55
ul. Rzeźnicza 1, pok. 114
www.rtbs-lubin.pl



■ Finał mistrzostw Polski

ZAGŁĘBIE WICEMISTRZEM!

Piłkarki ręczne Zagłębia Lubin zostały wicemistrzyniami Polski w sezonie 2009/2010! W finale play-off podopieczne Bożeny Karkut musiały uznać wyższość SPR-u Lublin. W dwóch meczach rozegranych w Lublinie Zagłębie przegrało kolejno 23:34 i 23:27. W rywalizacji do trzech zwycięstw SPR wygrał 3:1.

P przed spotkaniem wielu zastanawiało się jaki przebieg będzie miał trzeci, sobotni pojedynek finałowy. Czy będzie on wyrównany, czy też będzie przypominał mecz z niedzieli i jedna z drużyn zdominuje całkowicie rywala. Pytaniem było też, kto zastąpi kontuzjowaną Sabinę Włodek i czy zgodę na występ dostanie Izabela Puchacz. Wątpliwości rozwiązał tuż przed rozpoczęciem spotkania trener mistrzyń Polski, Grzegorz Gościński.

– Iza wczoraj dostała zielone światło od lekarza i będzie mogła wystąpić. Sabinę natomiast zastąpi Kasia Wojdat – powiedział Gościński. – Dziewczyny były trochę przybite tą sytuacją, ale już jest w porządku. Naszym celem jest zwycięstwo – dodał.

Taki sam cel przyświecał także lubiniankom, które zdawały sobie sprawę, że dla tej rywalizacji kluczowy może okazać się sobotni mecz, bowiem ewentualna przegrana postawiłaby je w niezwykle trudnej sytuacji. I lubinianki od początku rozpoczęły tak by do takiej sytuacji nie doszło.

Przez pierwszy kwadrans podopieczne Bożeny Karkut utrzymywały 1-2 bramkową przewagę. Później SPR doprowadził do remisu. Od tego momentu gospodynie rozpoczęły budowanie coraz większej przewagi. Znakomita gra obrony kierowanej przez Izabelę Puchacz i Monikę Marzec była praktycznie



nie do przejścia przez przeciwniczki, co pozwalało na wyprowadzanie zabójczych kontr. Zagłębie starało się coś zmienić, ale ani Joanna Obrusiewicz, ani Klaudia Pielesz nie były w stanie przebić się przez mur lubinianek, a gdy już dochodziły do sytuacji rzutowych, znakomicie broniła Małgorzata Sadowska. Do przerwy było 17:12 dla mistrzyń Polski.

Nie minęło 20 sekund drugiej połowy a bramkę dla Zagłębia zdobyła Kaja Załęczna. Lubinianki postanowiły zmienić po przerwie sposób obrony. Zdecydowano, że Kinga Byzdra będzie miała za zadanie indywidualne krycie kierującej grą

SPR-u, Doroty Małek. Zawodniczki gości szybko zrezygnowały jednak z tego sposobu defensywy, ponieważ zupełnie nie dawał on efektów. Tego dnia w ataku znakomicie dysponowane były bowiem wszystkie piłkarki gospodyń, rozkręcając się z minuty na minutę. Wyglądało to tak, jakby chciały wyrównać rachunki za niedzielę, 13-bramkową porażkę. W 45. minucie było 24:18, a 5 minut później już 28:20. Pewne więc było, że po trzech spotkaniach 2-1 będą prowadziły lubinianki. Ostatecznie spotkanie zakończyło się zwycięstwem gospodyń 34:23.

Drugi mecz był już bardziej zacięty i emocjonujący. Dopiero na 6 minut przed końcem pierwszej połowy podopieczne Grzegorza Gościńskiego wywalczyły sobie 3-bramkową przewagę (11:8). To prowadzenie mogłoby być wyższe, gdyby nie słaba gra w przewadze. Wydawało się więc, że od tego momentu lubinianki rozpoczną budowanie coraz większej przewagi. Tak się jednak nie stało, a zawodniczki Zagłębia zdołały do przerwy zniwelować stratę do jednego trafienia (12:13). Drugą część spotkania mistrzyni Polski rozpoczynały z przewagą jednej zawodniczki, bowiem na kilkanaście sekund przed końcem drugą karę

1. mecz: SPR Lublin - Zagłębie Lubin 34:23 (17:12)

SPR: Sadowska, Jurkowska - Majerek 7, Repelewska 6, Skrzyniarz 6, Puchacz 5, Małek 2, Marzec 2, Wojdat 2, Wojtas 2, Rukaite 1, Danielczuk 1, Wolska.
Zagłębie: Tsvirko, Maliczekiewicz, Czarna - Byzdra 6/3, Pielesz 5, Załęczna 3, Semeniuk 3, Obrusiewicz 3, Kordić 2, Cieplowska 1, Piekarz, Jacek, Jochymek.

2. mecz: SPR Lublin - Zagłębie Lubin 27:23 (13:12)

SPR: Małgorzata Sadowska - Dorota Małek 7, Małgorzata Majerek 3, Monika Marzec 4, Katarzyna Wojdat, Kristina Repelewska 7, Alina Wojtas, Kamila Skrzyniarz 5, Izabela Puchacz, Edyta Malczewska, Aukse Rukaite 1.
Zagłębie: Natalia Tsvirko, Monika Maliczekiewicz, Izabela Czarna - Kaja Załęczna 9, Karolina Semeniuk, Joanna Obrusiewicz 2, Aleksandra Jacek 1, Jelena Kordić 5, Kinga Byzdra 2, Agnieszka Jochymek, Klaudia Pielesz 4, Natalia Cieplowska.

wykluczenia otrzymała Karolina Semeniuk. Zresztą nie dotrwała ona do końca spotkania, bowiem już w 42. minucie, w wyniku gradacji kar, musiała opuścić boisko i udać się na trybunę. Było to prawdopodobnie kluczowy moment meczu bowiem wówczas na tablicy widniał rezultat 17:16. Na kwadrans przed końcem gospodynie prowadziły 20:17, a kilka minut później już 23:17. Wiadome więc było, że z kolejnego tytułu cieszyć się będą lubinianki. Ostatecznie Zagłębie trochę zniwelowało straty, przegrywając 23:27 i po raz kolejny musiało zadowolić się srebrem.

ŁUKASZ LEMANIK

■ Finał Pucharu Polski

Vive za silne

Aktualny mistrz Polski, Vive Targi Kielce, okazał się za silny dla drużyny Zagłębia Lubin. W finale Pucharu Polski, rozegranym w Lublinie, lubinianie musieli uznać wyższość podopiecznych Bogdana Wenty, przegrywając 27:38 (13:17).

Spotkanie rozpoczęło Vive, ale pierwszy rzut Mariusza Jurasika obronił Adam Malcher. Za chwilę świetnie w bramce spisał się także jego vis-a-vis Marcus Cleverly, który po znakomitej interwencji, uruchomił szybką kontry wykorzystaną przez Rastko Stojkovicia. W 3. minucie lubinianie, za sprawą Piotra Obrusiewicza, wyrównali. Zresztą mecz był początkowo bardzo wyrównany. W 7. minucie 2-minutową karę wykluczenia otrzymał

Adrian Niedośpiał co skrzętnie wykorzystali kielczanie, którzy za sprawą Pawła Podsiadły i Mariusza Jurasika wywalczyli sobie niewielką przewagę (6:4). Trzeba jednak powiedzieć, że wtedy obrona Vive nie funkcjonowała jeszcze tak jak powinna, ale w bramce dalej świetnie spisywał się Cleverly. W 12. minucie, po kolejnym trafieniu Podsiadły, mistrzowie Polski wyszli na prowadzenie 7:4. W tym momencie zareagował Jerzy Szafraniec, który

poprosił o przerwę. W 20. minucie było 12:9 dla kielczan. Na 3 minuty przed końcem pierwszej części gry Vive prowadziło już 16:11 a jednym z jego bohaterów był Kazimierz Kotliński, który zmienił zmęczonego Cleverly'ego. Trzeba jednak przyznać, że lubinianie starali się walczyć, jednak umiejętności były zdecydowanie po stronie przeciwników. Na 20 sekund przed końcem Bogdan Wenta poprosił o czas. Ostatnia akcja nie przyniosła już

jednak sukcesu i do przerwy jego zespół prowadził 17:13. Pierwsze trafienie po przerwie zaliczył, z rzutu karnego, Piotr Obrusiewicz. Za chwilę, ten sam zawodnik, ponownie z linii siedmiu metrów, zdobył swoją siódmą a 14 bramkę dla Zagłębia i zrobili się już tylko 3 trafienia różnicy. Ta przewaga kielczan utrzymywała się do 40. minuty, kiedy to bramkę na 23:19 zdobył Paweł Zaremba. Od tego momentu rozpoczęło się powolne budo-

wanie coraz większej przewagi przez Vive, które zdecydowanie przyspieszyło swoją grę, co chwilę prezentując niesamowicie efektowne akcje. W 45. minucie było już 27:19. Ostatecznie mistrzowie Polski zwyciężyli 38:27.

Najlepszymi zawodnikami zostali wybrani Paweł Adamczak z Zagłębia i Mariusz Jurasik z Vive Targów Kielce, który odebrał główne trofeum z rąk prezesa ZPRP, Andrzeja Kraśnickiego.

ŁUKASZ LEMANIK

Vive Targi Kielce - Zagłębie Lubin 38:27 (17:13)

Vive: Cleverly, Kotliński - Gliński, Nat, Podsiadły 5, Krieger 1/1, Knudsen 6, Rosiński 1, Jurasik 8, Zaremba 2, Piwko, Kuchczyński 2, Żółtak 1, Grabarczyk 3, Stojković 9/3.

Zagłębie: Malcher, Świrkula - Orzłowski, Stankiewicz 3, Niedośpiał 2, Steczek, Paweł Adamczak 6, Obrusiewicz 8/5, Yakovlev, Nowak 2, Tomczak 1, Fabiszewski 1, Kozłowski 1/1, Piotr Adamczak 3.

■ Lubinianie kończą sezon 15 maja, a do treningów wracają w drugiej połowie czerwca

Z LECHEM NA KONIEC

Przed piłkarzami Zagłębia Lubin ostatni mecz w sezonie. W sobotę podopieczni Marka Bajora zmierzą się z walczącym do końca o mistrzostwo Polski – Lechem Poznań.

Miedziowi to spotkanie rozegrają na wyjeździe. Lech to najlepsza drużyna wiosny, więc w Poznaniu będzie niezwykle ciężko Zagłębiu wywalczyć choć remis. Poznaniacy chcieliby i powinni się pożegnać ze swoimi kibicami zwycięstwem. Zagłębie na pewno utrudni to swoim rywalom.

Lubinianie w pierwszej rundzie na Dialog Arenie przegrali z graczami z Wielkopolski 0:1. Jedyną bramkę w tamtym spotkaniu zdobył Sławomir Peszko.

Poznańska drużyna od kilku lat buduje zespół z myślą o zdobyciu mistrzostwa Polski i wywalczenia awansu do Ligi Mistrzów. Trzeba przyznać, że rokowania dla tego klubu są coraz lepsze. Główną siłą Lecha są kibice, którzy w największej liczbie w lidze przychodzą na mecze swojej drużyny.

Tych na meczach Lecha będzie jeszcze więcej, gdy oddany zostanie do użytku stadion, który teraz jest dostępny tylko w części. Budowa ma zakończyć się w drugiej połowie tego roku i wówczas na trybunach poznańskiego obiektu zasiadać będzie mogło nawet 46 tysięcy osób.

Stadion jedno, a drużyna to drugie. Obecny zespół choć wydaje się mocny jak na polskie warunki, to w Europie miałby poważne problemy, by przejść przez kwalifikacje Ligi Mistrzów (zresztą jak każda inna polska drużyna).



Najlepszym strzelcem w tej rundzie w naszej lidze jest bułgarski snajper Ilijan Micanski, który przecież znajdował się w kadrze lechitów, ale nie został tam zauważony

Trzon drużyny stanowią Robert Lewandowski, Sławomir Peszko i Semir Stilic. Ci piłkarze będą mocno naciskać

na obrońców Zagłębia. Zresztą w defensywie poznaniaków występuje były gracz miedziowych, bramkostrzelny Manuel Arboleda.

Mało możliwe, by wielkopolska lokomotywa przejechała się po Zagłębiu i je rozniosła, bowiem miedziowi to wiosną zupełnie inny zespół. Wystarczy powiedzieć, że najlepszym strzelcem w tej rundzie w naszej lidze jest bułgarski snajper Ilijan Micanski, który przecież znajdował się w kadrze lechitów, ale nie został tam zauważony. Teraz zapewne będzie chciał pokazać się z jak najlepszej strony i udowodnić poznaniakom, że zrobili błąd pozbywając się go. To być może będzie także ostatni mecz Micana w barwach Zagłębia. Kontrakt Bułgara z lubińskim klubem kończy się za rok, więc teraz nadarzy się ostatnia okazja, by na jego sprzedaży Zagłębie coś zarobiło. Choć nowy kontrakt zapewne zostanie zaprezentowany najlepszemu strzelcowi miedziowych, to sam piłkarz wie o zainteresowaniu jego usługami klubów z zachodu Europy. W grzechodzi liga francuska i niemiecka. Na spekulacje jest jednak trochę czasu. Wiadomo, że lubinianie kończą sezon 15 maja, a do treningów wracają w drugiej połowie czerwca. W okresie letnim wyjadą na dwa obozy przygotowawcze, do Austrii i Niemiec, gdzie łącznie spędzą około trzech tygodni.

Zapewne wtedy część piłkarzy w Lubinie grać już nie będzie, ale pojawią się też nowe twarze.

DAWID SOETYS

■ Wyścig Szlakiem Grodów Piastowskich

VIP-y na wyścigu

Miedziowy tour przyciąga kibiców, w tym VIP-ów z największych firm w regionie. Trasa wyścigu wiodła także przez miejscowości powiatu lubińskiego.

Jeden z najbogatszych Polaków wraz z prezesem jednej z najpotężniejszych firm w Polsce wspólnie kibicowali uczestnikom 45. Wyścigu Szlakiem Grodów Piastowskich.

Mowa o Dariuszu Miłku i Herbercie Wirthcie, sponsorach kolarskiej imprezy, którą zainaugurowało kryterium w Legnicy. Znanym lubinianom w dopingiu nie przeszkadzała ani ziąb, ani deszcz.

O ile obecność właściciela lubińskiej Cuprum Areny nikogo nie dziwiła, o tyle osobisty udział w sportowej imprezie prezesa KGHM mógł nieco zaskoczyć. Dariusz Miłek znany jest z zamiłowania do kolarstwa, które zresztą sam kiedyś wyczynowo uprawiał. Herbert Wirth dopiero teraz

ujawnił zainteresowanie miedziowym tour.

Kolarze mieli do pokonania ponad 430 kilometrów na trasach Dolnego Śląska. Czwarty etap rozpoczynał się w Rudnej. Cykliści przejeżdżali przez miejscowości powiatu lubińskiego, jak Ścinawa, Tymowa, Mleczo, Dłużyce, Zaborów, Gwizdanów, Wysokie, Radomiłów, czy Kliszów.

Grody wygrał polski kolarz z grupy Mróz Active Jet Marek Rutkiewicz. Drugi był Bartosz Huzarski (Polish National Team Track), a trzeci Tomasz Marczyński z CCC Polsat Polkowice.

JOANNA MICHALAK
DAWID SOETYS

KLASYFIKACJA GENERALNA

1. Marek Rutkiewicz (Mróz Active Jet)	11h 15'07"
2. Bartosz Huzarski (Polish National Team Track)	+00'15"
3. Tomasz Marczyński (CCC Polsat Polkowice)	+00'20"
4. Michał Kwiatkowski (Polish National Team)	+00'47"
5. Leopold Konig (PSK Whirlpool-Author)	+00'54"



■ Ci co myśleli, że Zagłębie zdobędzie trzy punkty mylili się. Mecz Zagłębia i Korony Kielce

O jak najlepszą pozycję

Zagłębie rozegrało niezły mecz w przedostatniej kolejce ekstraklasy. Na Dialog Arenie lubinianie podejmowali Koronę Kielce. Zremisowali 2:2.

Spotkanie mogło się podobać kibicom zgromadzonym na lubińskim obiekcie. W pierwszej odsłonie miedziowi byli lepszą drużyną od kielczan i prowadzili 1:0, choć wynik powinien być wyższy. Gola strzelił ładnym strzałem Wojciech Kędziora. Napastnik lubinian mógł podwyższyć wynik pod koniec pierwszej połowy. Będąc w polu karnym uderzył w długi róg bramki Małkowskiego, ale minimalnie chybił. W tej części gry Korona zagroziła bramce Zagłębia tylko raz. Głową uderzał Maciej Tataj, ale świetnie interweniował Bojan Isailovic.

Serbski bramkarz znalazł się w szerokiej kadrze swojej drużyny narodowej na mistrzostwa świata.

W drugiej odsłonie kibice zobaczyli trzy bramki. Na go-



la polował Tataj i udało mu się. Napastnik Korony wykorzystał dobre podanie Vukovica i uderzył obok Isailovica.

Chwilę później doskonałą okazją zmarnował Kędziora, który z czterech metrów źle ustawił się do strzału i piłka przeleciała nad poprzeczką.

W 85. minucie lubinianie zdobyli drugą bramkę, która zdawało się, że zapewni im zwycięstwo. Dawid Plizga podał do Ilijana Micanskiego. Ten minął najpierw obrońcę gości, a potem jeszcze bramkarza Korony i wpakował piłkę do siatki.

Ci co myśleli, że Zagłębie zdobędzie trzy punkty mylili się. Minutę później zespół z Kielcy wyrównał na 2:2. Bramkę dającą remis zdobył ponownie Tataj, który Isailovica pokonał z najbliższej odległości.

TABELA EKSTRAKLASY

1. Lech Poznań	29	62	49:20
2. Wisła Kraków	29	61	47:19
3. Ruch Chorzów	29	53	40:27
4. Legia Warszawa	29	51	34:20
5. GKS Bełchatów	29	47	35:25
6. Zagłębie Lubin	29	35	30:36
7. Korona Kielce	29	34	32:41
8. Polonia Bytom	29	34	28:31
9. Jagiellonia Białystok	29	34	29:25
10. Lechia Gdańsk	29	34	28:32
11. Śląsk Wrocław	29	33	30:32
12. Polonia Warszawa	29	33	25:37
13. Cracovia Kraków	29	31	24:39
14. Arka Gdynia	29	28	27:37
15. Piast Gliwice	29	27	30:49
16. Odra Wodzisław	29	26	26:44

Kilka dni wcześniej Zagłębie grało u siebie mecz z Odrą Wodzisław. To spotkanie lubinianie wygrali 2:1, a gole strzelił Micanski i Fernando Dinis. Dla rywali trafiał z rzutu karnego Aleksander Kwiek.

DAWID SOETYS

Jubileuszowy rok Wzgórze

Na urodziny wystawa

Wzgórze Zamkowe świętuje urodziny. Ten ośrodek kultury istnieje już 20 lat. Z okazji jubileuszu, przygotowano specjalną wystawę, która ma być podróżą do początków działalności Wzgórze.

Ośrodek Kultury Wzgórze Zamkowe, mimo że oficjalnie powołany został do życia w 1988 roku, to w rzeczywistości działalność rozpoczęła w 1990. Pierwszą imprezą zorganizowaną przez ośrodek był noworoczny koncert kołęd. Później była wystawa malarstwa Joanny Dziegielewskiej-Krzysiek i inauguracja działalności Galerii Jadwiga – 12 maja.

– Sztandarową propozycją w jubileuszowym roku jest wystawa przygotowana w Galerii Zamkowej – mówi Piotr Bieruta z OK Wzgórze Zamkowe. – Ekspozycja prezentuje dzieła instytucji od momentu rozpoczęcia działalności kulturalnej po dzień dzisiejszy – dodaje.

Wystawę tworzą plansze z opisami najważniejszych imprez zorganizowanych przez Wzgórze, a także historii placówki. – Nie brakuje również fotografii skrzętnie magazynowanych przez lata, często zaskakujących – dodaje Bieruta.

Dodatkowo na wystawie znalazły się też dzieła należące do kolekcji Wzgórze, czyli obrazy, grafiki oraz rzeźby.

Ekspozycję można oglądać do 30 maja. Wstęp jest bezpłatny. **MARTA CZACHÓRSKA**



Na wystawie znalazły się między innymi dzieła należące do kolekcji Wzgórze Zamkowego

Lubinianki wśród najpiękniejszych

RYWALIZUJĄ O KORONĘ MISS

Sześć pięknych kobiet będzie reprezentować Lubin w wyborach Miss Polski Dolnego Śląska. Lista kandydatek jest już zamknięta, a przygotowania idą pełną parą. Dla naszego miasta to nowe doświadczenie, bo wybory odbędą się tu po raz pierwszy.



Zwycięzynie wyborów regionalnych w obu kategoriach będą reprezentować nasze województwo w ogólnopolskim finale konkursu



Aby dotrzeć do finału Dolnego Śląska, dziewczyny musiały pokonać wiele rywali. Wstępny etap eliminacji. Ostatecznie jury konkursowe wyłoniło grupę 60 dziewczyn, po 30 w kategorii nastolatek i kandydatek dorosłych.

Nasze miasto będzie miało swoje cztery przedstawicielki w grupie dorosłych kandy-

datek. Lubin reprezentować będą: Martyna Kawa (19 lat), Kasia Gałuszka (18 lat), Dorota Chrobak (20 lat) i Patrycja Modrzewska (19 lat). W kategorii nastolatek o tytuł miss walczyć będą: Izabela Dubaniowska (17 lat) i Jagoda Golicz (17 lat).

Zwykle finały dolnego Śląska odbywały się we wrocław-

skim teatrze Capitol. Tym razem organizatorzy postawili na bardziej kameralną imprezę, dlatego też wybory miss dwuetapowo, 29 i 30 maja o godzinie 17, odbędą się w Klubie pod Muzami. Pierwszego dnia wybrana zostanie Miss Polski Dolnego Śląska 2010, a drugiego – Miss Polski Dolnego Śląska Nastolatek 2010.

Zwycięzynie wyborów regionalnych w obu kategoriach będą reprezentować nasze województwo w ogólnopolskim finale konkursu. Organizatorem wyborów jest legnicka Szkoła Wizażu i Pielęgnacji Urody Izabela Maciuszek, a patronat honorowy nad imprezą objął prezydent Lubina Robert Raczynski. **MARIOLA SAMOTICHA**

Fot. Grzegorz Pyta, Janusz Mirz, Morawski Studio

Do serca przytul psa

Wolontariusz potrzebny od zaraz

Nasi Czytelnicy już niejednokrotnie udowodnili, że mają wielkie otwarte serca dla zwierząt. Pomoc jednak wciąż jest potrzebna. Lekarz weterynarii, który zajmuje się opieką nad wyłapanymi bezdomnymi lub zagubionymi psami, potrzebuje wolontariuszy, ale także koców.

Wszystkie odłowione w Lubinie zwierzęta trafiają do lecznicy ANIMVET przy ulicy Słowiańskiej 4 w Lubinie. Lekarz weterynarii Marek Walkowicz apeluje do osób, które mogłyby pomóc w opiece nad porzuconymi czworonogami.

Potrzebni są wolontariusze, tacy jak piętnastoletnia Magda Kucharyk, która pomaga weterynarzowi. Wsparcie potrzebne jest przy wyprowadzaniu psów na spacer, karmieniu, czesaniu i podobnych czynnościach.

Osoby, które są gotowe pomóc, proszone są o kontakt z przychodnią weterynaryjną, tel. 76 842 17 88 lub 601 844 472 w godzinach 9-18. Lecznicę można też odwiedzić osobiście.

Lekarz zaznacza, że pomoc można także przynosić koce i ręczniki, którymi otulane są porzucone zwierzęta. – Na portalu lubin.pl jest wiele komentarzy, w których nie brakuje słów otuchy dla psiaków i dezaprobaty dla nieodpowiedzialnych właścicieli. Chcecie faktycznie pomóc? Przyniescie niepotrzebne nakrycia. Tym zwierzętom mogą uratować życie – dodaje lekarz. **REDAKCJA**

HOROSKOP

Baran
W tym miesiącu szukaj informacji, nie daj się oniemiać osobie, która zachowuje się tak, jakby znała wszystkie rozumy. Natrafisz na ukryte zasoby, odkryjesz rodzinny sekret, i sam zdziwisz się, do jakiego stopnia jesteś odporny na przeciwności losu.

Byk
Maj to dobry miesiąc na zawarcie związku małżeńskiego. Korzystnie wpływa także na podróże oraz wszelkie zyski, jakie możesz wywalczyć słowem – pisany i mówiony. Dane ci będzie poznać klucz do swojego wnętrza.

Bliznięta
W maju zaabsorbują cię całkowicie rodzina, poczucie bezpieczeństwa i sprawy domowe. Być może zmienisz wystrój wnętrza oraz zabierzesz się do upiększania otoczenia domu. Nadszedł czas, by doprowadzić do ładu letni ogród, założyć paño, oporządzić basen.

Rak
Przez cały miesiąc broń swojej reputacji i realnie postrzegaj ludzi, miejsca oraz sytuacje. Sprezycuj jasno swoje oczekiwania, wiedź, czego się od ciebie oczekuje i co możesz dostać w zamian. Udoskonal metody postępowania w pracy, a na niektóre sprawy postaraj się spojrzeć z innego punktu widzenia.

Lew
Wreszcie z chaosu przeszłości zaczniesz wyłaniać się jakiś ład. Ożywienie w kontaktach między ludzkimi i gorące spory będą na porządku dziennym. Szczególnie powinniśś zwrócić uwagę na dotrzymywanie terminów i na dodatkowe obowiązki.

Panna
W ciągu całego miesiąca otaczać cię będą osoby urodzone pod znakiem Barana i Wagi. W ich imionach lub inicjałach mogą się pojawić litery „I” oraz „R”. Bez względu na podjęte decyzje, będziesz działać z rozmachem. Przystanąć obowiązywać dawne zasady.

Waga
Jeśli jesteś osobą samotną, zainteresuj się nowym związkiem. Jeśli trwasz w małżeństwie, twój partner wykaże w tym miesiącu więcej troski i rozważli. Wasze udane życie uczuciowe jest wszystkim, czego w tej chwili pragniesz. Twoje dzieci i ich dzieci dostarczą nieustannej radości.

Skorpion
Jeśli nie posiadasz rodziny, czas rozważyć sprzedaż bądź kupno posiadłości, pomyśleć o podróżach zagranicznych lub podjąć decyzję, których konsekwencje będą odczuwalne przez całe lata. Sprawą pierwszoplanową okaże się twój związek uczuciowy.

Strzelec
W sprawach finansowych odnotujesz istotne zmiany, szczególnie pod koniec maja, powstrzymaj się od rozgłaszania swych planów, gdyż staną one na głowie. Umysł i ręce posłużą w udoskonalaniu sztuki miłosnej.

Koziorożec
Rozpoczynają się podboje towarzyskie i triumfy związane z przyjaźnią. Czeka cię przyływ sił witalnych. Energję, być może, spżytkujesz na pogrążenie się w skrywanej przeszłości miłości.

Wodnik
Kariera zawodowa stawia przed tobą coraz to większe, bardziej interesujące i obiecujące wymagania. W drugiej połowie miesiąca zaabsorbują cię sprawy domowe, własności i majątku. Twoje życie miłosne nie zazna przeszkód gdyż posiadasz dużo energii.

Ryby
Poczucie dyscypliny w sprawach finansowych opłaci ci się teraz z nawiązką. Maj sprzyja sprawom rodzinnym, własnościowym i majątkowym oraz zainteresowaniom społecznym. Nie zaniedbuj korespondencji, bo może ci przynieść ważne informacje.

CENOWA REKREACJA!

Obiektyw 18-55 VR

Nagrywanie filmów HD

Wodoszczelny futerał Aquapac

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

1999,-

Nikon D 5000 18-55 VR LUSTRZANKA CYFROWA

Matryca CMOS 12,3 mln pikseli, obiektyw NIKKOR AF-S DX 18-55 mm VR, obrotowy ekran LCD 2,7" o zmiennym kącie nachylenia, czułość ISO do 3200, funkcja D-movie umożliwiająca nagrywanie filmów video w jakości HD z dźwiękiem, tryb podglądu na żywo, 11-półowy system autofokus, system rozpoznawania scenarii, wbudowany system usuwania kurzu, mechanizm przetwarzania obrazu EXPED, funkcja D-Lighting, 19 programów tematycznych, kompleksowe menu retuszu, funkcja Picture Control, tryb cichego fotografowania, wszechstronne funkcje odtwarzania, złącze HDMI, wodoszczelny futerał Aquapac w zestawie.

Asortyment w podanych cenach dostępny od 13.05 do 19.05.2010 lub do wyczerpania zapasów. Informacje zawarte w gazetce nie stanowią oferty w rozumieniu art. 66 § 1 K.C.

DOSKONAŁE RATY 0% NA CAŁY ASORTYMENT

LUBIN

CUPRUM ARENA • Generała Władysława Sikorskiego 20
Telefon 076 84 85 100 Telefax 076 84 85 109

www.saturnpolska.com

Poniedziałek - Czwartek
Piątek - Sobota
Niedziela

10:00 - 21:00
10:00 - 22:00
10:00 - 21:00



SATURN

ŻER DLA SKNER!